

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

REDAKÇÃO
i ADMINISTRAÇÃO
Rua Em. Peres, 842
(dawniej Aquidaban)
Telefona 4-2-4
Prenumerata roczna:
W Brazylii 150000
W Argentynie 7 pos.
Zagranicą 2 dolary
Piatna u gózy
Cena numeru \$400
Za Kurytybę \$800

Adres na listy
i przesyłki
pioniczne
GAZETA
POLSKA
Caixa postal B
CURITIBA - PRIMA
Wydawca
Przew. Niekodem

NR 36 KURYTYBA · S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 3 WRZESNIA ROK 1939
DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

BRAZYLIA JEST DOBRA O BRASIL É BOM D. N. P.

27
Nowy Ład w Brazylii jest przede wszystkim porządkiem, który podniósł wartość człowieka. Człowiek, jako jednostka, otrzymał większe znaczenie niż dawniej je miał. Nowa Konstytucja dała państwu nowe obowiązki a człowiekowi nowe prawa. Dawniej dążyło się do powiększenia sily państwa, a na barki człowieka kładło się coraz dalsze zobowiązania. Z nową Konstytucją rząd państwa przestał być nieprzyjacielem jednostki, przagnie jej służyć. Tymże sposobem obywatel przestaje być jednostką niechętną władzy a staje pod ochroną nowych uprawnień. Dawniej państwo władało nad jednostką. Dziś państwo opiekuje się tą jednostką, dając jej rzeczywiste korzyści i zapewniając sprawiedliwy udział w dobroku kulturalnym i cywilizacyjnym. Spójrzmy, jakie to prawa:

- prawo do tworzenia działalności;
- prawo do pracy;
- prawo do przyzwoitego sposobu życia;
- prawo do zabezpieczenia przeciw losom życia, braku pracy, okaleczeniu, chorobom, starości itd.
- prawo do życia w zdrowych warunkach, o które państwo ma dbać;
- prawo do wykształcenia.

Obok innych uprawnień, oto gwarantowane wszystkim brazylijczykom.

Najważniejsze z tych wszystkich, to prawo do wykształcenia. Konstytucja nie pojmuje wychowania, jako wyłącznie instrumentu dla lepszego używania życia. Przeciwnie, szkoła ma nam dać lepszą treść życia i wskazać nam użyteczny cel, przygotowując obywatela do lepszego wykonywania jego powołania w życiu zbiorowym.

W nowym porządku brazylijskim człowiek stał się wartością rzeczywistą. Jednostka jest otoczona szacunkiem. Państwo chroni i osłania obywatela.

27.
O nowo regime instituido no Brasil é, sobretudo, um regime em que se afirma o principio

fundamental da valorisação do fator humano, o homem, o individuo, a creatura adquiriu, na nova Constituição brasileira, uma significação e um prestígio maior e mais amplo do que outrora. Esse regime criou, para o Estado novos deveres, e para o individuo, novos direitos. Antes, o que se fazia era fortalecer sómente o Estado, atribuindo-lhe direitos, e escravizar o individuo, só lhe creando deveres. O poder, isto é, o governo, forma de ação do Estado, deixa de ser o inimigo do individuo, para ser um servidor. E do mesmo modo, o cidadão deixa de ser homem livre ou revoltado contra o poder, para ser o titular, o beneficiario de novos direitos. Ontem, o Estado se assentava sobre o individuo. Hoje, o Estado se converte em sistema de proteção ao cidadão, outorgando-lhe direitos positivos e reais, que lhe proporcionem justa participação nos bens da civilização ou da cultura. Vejamos quais são esses direitos:

- direito á atividade creadora;
- direito ao trabalho;
- direito a um padrão razoavel de vida;
- direito á segurança contra os azares e infortunios da vida, o desemprego, accidentes, doença, velhice etc.;
- direito a condições de vida sã, cabendo ao Estado o dever de administrar a higiene publica;
- direito á educação.

Além de outros direitos que são valiosas garantias oferecidas a todos os brasileiros.

O mais importante de todos esses direitos é o direito á educação. A Constituição não considera a educação apenas como simples instrumento para melhor gozo da vida. Ao contrario, encara a educação como um meio de dar á vida um sentido e um fim útil, preparando os cidadãos para melhor desempenho da sua missão social.

No novo regime brasileiro, o homem é um valor positivo. A creatura é respeitada. O individuo é protegido e amparado pelo Estado.

Protest Rządu Polskiego za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej

Sfery Rządowe Warszawy komunikują oficjalnie, że już od pewnego czasu prasa niemiecka podjęła kampanię oszczerstw, oskarżając Polskę, iż tyraniuje niemiecką mniejszość, i przytacza fakty nietylko, że zupełnie przekręcone, lecz nawet zmyślone. Dopóki ta kampania ograniczała się do propagandy dziennikarskiej, aczkolwiek prowadzonej przez prasę zupełnie podporządkowaną rządowi — strona polska ograniczała się do przeczenia, prostowania, albo dostarczenia wyjaśnień tym, którzy tego żądali dla celów uczciwych. Tymczasem w ostatnich dwóch dniach, te wymyślnie i fałszywe informacje poczęły być rozszerzane przez wysokie czynniki kierownicze Niemiec, zapewne fałszywie poinformowane. Rząd niemiecki stara się posługiwać

tym, jako czynnikiem gry dyplomatycznej. Wobec takiego stanowiska Rząd Polski jest zmuszony zaprotestować uroczystie przeciw takim metodom, świadomie używanym w celu wprowadzenia w błąd opinii międzynarodowej i rządów. Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły, należy podkreślić kłamliwe oskarżenia, jak zamordowanie 24 Niemców w pobliżu Łodzi i 8 w pobliżu Bielska, wypadków okrutnego okaleczenia wykonanego z postawienia sądowego, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej i t.p. Informacje takie muszą być odparte, jako czyste wymysły. Zaden z powyżej wymienionych faktów nie odpowiada prawdzie. Warszawa PAT

Powyższy komunikat został nadany przez „Polskie Radio“ w 7 językach.



Protesto do Governo Polones por intermedio da Agencia Telegrafica Polonesa

Os Circulos Governamentais de Varsovia comunicam oficialmente que ha ja algum tempo a Imprensa Alemã empreendeu uma campanha de calunias acusando a Polonia de brutalizar a minoria alemã e citando factos não so deturpados mas completamente inventados. Enquanto esta campanha limitou se a uma propaganda jornalística embora dirigida por uma imprensa intrinsecamente subordinada ao governo a parte polonesa limitou se a contestar, desmentir ou fornecer informes aos que lhe pediam para fins honestos. Entretanto nesses ultimos dois dias essas invencionices e falsas informações passaram a ser propagadas por factores dos altos dirigentes na Alemanha sem duvida informados tendenciosamente. O governo alemão procura servir se disso como elemento de jogo

diplomatico. Diante de tal attitude o governo Polones ve se forçado a protestar solenemente contra esses metodos conscientemente empregados no intuito de falsear a opinião Internacional e os governos. Sem entrar neste momento em detalhes convem sublinhar as acusações mentirosas tais como o assassinato de vinte quatro alemães perto de Łódź e de oito alemães perto de Bielsko, os casos de atroz mutilação executada por decisão judicial, o campo de concentração para a minoria alemã etc. Informações semelhantes devem ser repelidas como puras invenções. Nenhum dos factos supra mencionados corresponde a verdade. Varsovia. P. A. T.

O comunicado acima foi irradiado pelo Radio Polones em 7 diferentes idiomas.

Słowo Daladiera A palavra do Daladier

Z listu Daladiera do Hitlera
Tylko ten, kto narodowi francuskiemu przypisuje mniejsze poczucie godności, niż ja narodowi niemieckiemu, mógłby wątpić i dopuścić do siebie myśl, że Francja nie spełniłaby swych zobowiązań w stosunku do innych mocarstw, które, jak naprzykład Polska — a jestem o tem święcie przekonany — chcą żyć z Niemcami w spokoju.

Da mensagem do Daladier ao Hitler
Só quem atribue ao povo francez, um sentimento de honra menor do que eu atribuo ao povo alemão, podia duvidar que a

França não cumpria as obrigações assumidas com outras potencias, que como por exemplo a Polonia — e disso estou convencido — querem viver em paz com a Alemanha.

Ważny ten ustęp podajemy także w tłumaczeniu niemieckim: Nur wer dem französischen Volk ein weniger hohes Ehrgefühl beimisst als ich dies dem deutschen Volke gegenueber tue, kann daran zweifeln, dass Frankreich seine Verpflichtungen anderen Mächten gegenueber nicht loyal erfüllt werden, die, wie z. B. Polen — und davon bin ich ueberzeugt — in Frieden mit Deutschland leben wollen.

Preparativos para o Recenseamento de 1940

Deverá realizar-se, a 1 de setembro do ano vindouro o Recenseamento Geral do Brasil. As perspectivas dessa operação de grande envergadura são as melhores possíveis, tudo fazendo prever que seus resultados excederão á expectativa geral.

Assim deverá ser efetivamente, pois de todos os Recenseamentos realizados no Brasil nenhum, até hoje, foi cercado de tantos cuidados especiais e mereceu preparativos tão esmerados.

Estes atos, orientados pelo Instituto Brasileiro de Geografia e Estatística e da alçada da Comissão Censitaria Nacional, são de vulto e o noticiário dos dias e da imprensa periódica do país deles se tem ocupado detalhadamente.

A Comissão Censitaria Nacional reúne-se semanalmente na sede do Instituto, desde sua instalação, e entrega-se ao estudo dos questionários do Recenseamento, ao mesmo tempo que delibera sobre outras medidas.

É de esperar-se portanto, que dentro deste ambiente propicio

o Recenseamento de 1940 se processe com bastante precisão e benevolento acolhimento por parte de todos os brasileiros.

Samobójstwo prez. Boliwii
W dniu 24 bm., w swej prywatnej rezydencji, popełnił samobójstwo z niewiadomych przyczyn prezydent republiki boliwijskiej, Germano Busch.

Samobójstwo dostojnika trudno wyłómaczyć, albowiem był on ogromnie popularnym w Boliwii pomimo młodego wieku.

Statek zatonał
Informując z Baia iż dnia 24 bm., u wejścia do portu Ilheus, zatonał prywatny jacht brazylijski „Itacaré“, który utracił ster w czasie gwałtownej burzy jaka nawiedziła te okolice. Statek pochłonęły fale w obecności 5.000 tysięcznego tłumu, wyległego na wybrzeże, przyczem na 100 osób załogi i pasażerów zdołano uratować zaledwie 41 zaś 59 zginęło, a między nimi książę Joaquim Dian.antino oraz dwóch poruczników armii brazylijskiej.

Prezydent Getulio Vargas odpowiada na apel

W odpowiedzi na gorący apel Leopolda II, króla Belgów, wyrażiciela opinii t. zw. Boku Państw Grupy Oslo (północno-europejskich), Prezydent Getulio Vargas wystosował obszerny telegram, solidaryzując się w zupełności z humanitarnym stanowiskiem Bloku w sprawie pokojowego załatwienia kwestji gdańskiej. Podobne apele rozesłał także: Papiież Pius XI i Prezydent Roosevelt.

Wizyta sławnego uczonego
W przejeździe do Argentyny, zatrzymał się na kilka tygodni

w Rio profesor Sergiusz Woronoff, osławiony swymi pracami na temat sztucznego odmładzania człowieka, przez przeszczepianie pewnych gruczołów. Uczony oświadczył dziennikarzom, iż obecnie zamuje się zagadnieniem leczenia tężę metodą — niedorozwiniętych dzieci i chorych umysłowo, w czem osiągnął już pewne wyniki.

MS „Chrobry“
Na powitalny nasz telegram, otrzymaliśmy od kap. Pacewicza wyrazy podziękowania i pozdrowienia dla Czytelników. List naszedł z Montevideo, podany go w nast. numerze.

SUL AMERICA CAPITALIZAÇÃO
NAJWIĘKSZA KOMPANIA KAPITALIZACYJNA W AMERYCE PŁD.
AMORTYZACJE W SIERPNIU

Dnia 31 sierpnia o godz. 14-tej odbędzie się w Rio de Janeiro ciągnięcie amortyzacyjne tytułów za ten miesiąc, a w losowaniu biorą udział wszystkie tytuły.

ODNOWIENIE TYTUŁÓW ZALEGAJĄCYCH może być uskutecznione do tegoż dnia do godz. 13 w biurze Komp. w Kurytybie, ul. B. do Rio Branco, 39, gdzie można uiszczac wpłaty.

Prospekty, informacje i nabywanie tytułów w naszym biurze przy ul. B. do Rio Branco nr. 39.
BIURO SUL AMERICA CAPITALIZAÇÃO

Zapamiętaj
dobrze ten znak

Jest to godło znanej i cudownej maści

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmarcia Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych wyleczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADĄ MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełeczkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladownictwa! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora“, Joinville

Imperial Pilsen, Atlantica Extra i Pilsen Nacional Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

Wiadomości Parańskie

Rejestracja dziennikarzy
Z dniem 23 bm. upłynął termin rejestracji dziennikarzy w Paranie. Wśród przeszło 100 zarejestrowanych, figurują nazwiska dziennikarzy miejscowej prasy polskiej, jako to: Paweł Nikodem, Amalia Goławska, Ks. Jan Pałka i Henryk Żerek.

Minister rolnictwa w północnej Paranie

W połowie b.m. przebywał w municypium Bandeirantes Minister Rolnictwa, p. Fernando Costa zaproszony przez Interwentora p. Manoela Ribasa. Na uroczystość rozpoczęcia żniw Pan Minister wyraził swe zadowolenie ze stanu zasiewów, wnioskując, na podstawie informacji z okolic pszenicznych, iż Brazylia wkrótce się uniezależni w dużym stopniu od pszenicy obcej. Dostojny gość zwiedził szereg pobliskich miejscowości i dokonał inauguracji nowego mostu na rzece Laranjinha.

Dla orientacji podajemy obecny stan rynku pszenicznego: — Zbiory ogólnoswiatowe w 1938 r. były największymi w historii, przewyższając o 11% wielkie zbiory w 1928. W Brazylii, w wyniku kampanii pszenicznej, również wzrosły o 9%, w stosunku do 1933, co jednak stanowiło zaledwie 1,6% produkcji południowo-amerykańskiej i zmusiło Brazylię do importu 1,037,160 ton pszenicy.

Na rok bieżący obliczają na podstawie zasiewów, że produkcja brazylijska znacznie wzrosnie, tak że Rio Grande prawdopodobnie uwolni się całkiem od importu ziarna obcego, zaś w Paranie, według danych oficjalnych, zbiory wzrosną prawie dziesięciokrotnie. Łączną produkcję 3 południowych stanów określają w roku bieżącym na około 300.000 ton, co przy użyciu domieszki pokryje około 50% zapotrzebowania krajowego.

Studenci parańscy na kongresie w Rio

Tymi dniami powrócił z Rio reprezentacja parańskich szkół wyższych, która uczestniczyła w ogólnobrazylijskim Kongresie Studentów. Studenci parańscy brali żywy udział w obradach, którym przewodniczył delegat Parańskiego Wydziału Prawnego, p. Armando Calil, uzyskując aprobatę Kongresu na wnioski: 1) upaństwowienia Uniwersytetu Parańskiego; 2) uprawnienia Parańskiej Szkoły Agronomicznej.

Przemawiając podczas zamknięcia Kongresu, w obecności p. Prezydenta Getulio Vargasa, p. Armando Calil w prostych słowach dosadnie określił warunki, w jakich się znajduje większość wyższych uczelni krajowych prosząc o bezwzględne wglądnięcie Rządu w tę sprawę. Kłęcząc, pozdrowił p. Prezydenta w imieniu wszystkich studentów należących do Krajowej Rady Studentów.

Równocześnie odbyła się 1-sza Pan-Amerykańska Konferencja Studentów, z udziałem delegacji akademickich większość państw

amerykańskich, w obecności Prezydenta Republiki, Ministra Oświaty i Ambasadorów państw amerykańskich.

Na Obronę Polski

Składki „Na Obronę Polski” przekroczyły już, jak nas zawiadamia Komitet, kwotę 65 tysięcy mlr. i płyną dalej nieustającą strugą. Ruszyło teraz zawsze gorące i ojarne Rio Grande. Porto Alegre, powtórnie miasto Rio Grande, S. Feliciano, Guarany i inne ośrodki przyczyniają się wysokimi sumami do powiększenia ogólnej sumy. Parana ze swej strony i Sta. Cat. prowadzą w dalszym ciągu akcję. Bóg Wam zapłać, Rodacy! Choćbyśmy złośliwymi literami wybili te słowa, nie powiedzielibyśmy jeszcze wszystkiego — bo przeżyjemy chwile, w których słowo blednie, a znaczenie ma tylko czyn.

Składki, wpłacane na Obronę Polski za pośrednictwem „Gazety Polskiej”, dosięgły już 12 tysięcy milrejsów. Odczuwamy w całej pełni wartość tego powszechnego zaufania, na jakie pragniemy sobie rzetelnie zasłużyć.

W bieżącym tygodniu doszła nas składka 55% z dalekich stron Ivaí, od gromadki dorabiających się w ciężkim trudzie kolonistów. Z Alfonso Pena złożył piękną sumę 200 mlr. postępowy gospodarz p. Ostrowski. Z Porto Alegre zabra Matrona pani Helena Lesińska, która wraz z mężem śp. Stanisławem Lesińskim spisał tyle pięknych i podniosłych kart w dziejach Kolonii Polskiej w RGRS, nadesłała wysoką kwotę pięćset mlr., a za jej pośrednictwem dawniejsze T-wo Polek im. Konopnickiej z tytułu swej likwidacji sumę 350 mlr. List p. Lesińskiej, polecony, otrzymaliśmy w Kurytybie dopiero w równo 20 dni po wysłaniu go z Porto Alegre, skąd zaszła złotką w ogłoszeniu.

Dekret o kursach księgowości

P. Prezydent Getulio Vargas podpisał dekret przemianowujący nazwę kursu „Perito Contador” na kurs „Contador”, co się odnosi także do dyplomów.

Zabójstwo proboszcza w União da Vitoria

Nieznani bandyci zamordowali strzałami z rewolwerów proboszcza parafii w União da Vitoria, franciszkanina ks. Polikarpa, który przyłapał rzeźmieszków na rabowaniu zakrystii. Okrutni mordercy 66-cio-letniego kapłana ulotnili się w niewiadomym kierunku. Okazuje się, że szajka ta grasowała już od dłuższego czasu w okolicy, popełniając ostatnio znaczną kradzież w sklepie firmy Romanzi. Policja przedsięwzięła odpowiednie kroki w celu wytropienia złoczyńców.

Ulepszenia komunikacyjne w Kurytybie

Dzięki inicjatywie prywatnej powstała w Kurytybie nowa sieć omnibusowa, obsługująca części miasta dotychczas nie posiadające stałej komunikacji.

NA OBRONĘ POLSKI

Składki przez redakcję „Gazety Polskiej”
Helena Lesińska, Porto Alegre 500\$000
Tow. Polek im. Marii Konopnickiej P. Alegre 350\$000
Kazimierz Ostrowski Alfonso Pena 200\$000
Za pośrednictwem X.A. złożyli w naszej redakcji z Matego Franciszka

Franciszek Wójcik 25\$000
Józef Góra 15\$000
Stefan Salamucha 5\$000
Józef Salamończyk, Herv. 10\$000
Leon Ciesielski, Ponta Gr. 10\$000
Razem 1,115\$000
Składki wpłacone na Obronę Polski przez „Gazetę Polską” wynoszą kwotę 11,962\$700

Z przeniesienia (patrz str. 7) 55,539\$400
Z listy Czesław Hesselowej i Zofii Kamińskiej w Guarani. Aleksandra Czechowicz 200\$, Czesława Hessel 100, Stanisław Hessel 100, N.N. 160, Stanisław Czechowicz 100, Wincenty Podkwa 100, Franciszek Wilia 60, Mieczysław Celmer 30, Ksawery Harnerski 25, Władysław Nykiel 25, Antoni Warpechowski 20, Jan Harnerski 20, Andrzej Przewrocki 20, Po 10\$: Adam Straub, Prawosław Mencik, Franciszek Mencik, Aleksander Wyżykowski, Adam Pieczur, Jakób Biesek, Wład. Łyżkowski, Czesław Kowalski, Ant. Zapalowski, Michał Kamiński, Kazim. Kinczowski. Po 5 mlr: F. Celmer, M. Braszczczyńska, K. Bęjdacki, J. Wrzesiński, H. Nowakowski, A. Balon, J. Straub, F. Polańczyk, J. Polańczyk, J. Piotrowski, A. Mencik, E. Kornowski, M. Piotrowski, J. Stuczyński, J. Lewandowski, A. Zajac, L. Marszałek. Po 2: L. Waśkiewicz, G. Straub, S. Byk. Po 1 mlr: A. Weifer, F. Ziemkowska, A. Nowaszyńska. Razem 1,104\$000

Z listy Tow. Polsk. „Agula Branca” w Rio Grande: T-wo „Białego Orła” 400 mlr, G.B. Nowakowski sto, Franciszek Waśniewski sto, Andrzej Bieliński sto, Henryk Wroński sto, Józef Marczykowski sto, Michał Kubacki 50, Józef Piotrowski 50, Teofil Wdowiński 50, Julia Longren 50, Fr. Kuleczyński i X Zajkowski 50, Roman Krzewański 30, Ignacy Dziekanak 20, Edward Bańka 20, Józef Raczko 20, Gregorio Paulo Linchin 20, Antoni Dolewka 20, Wiktor Markowski 20. — Po 10 mlr. Bogumił Raczko, Franc. Tomkowski, Aleks. Raduszewski, Piotr Olendzi, Marian Tomkowski, Wład. Huszcza, Ignacy Woliński, Łukasz Huszcza, Jan Dąbski, Franc. Furman, Stan. Zuchowski, Józef Delinger, Teofil Niewirowski, Fr. Gawryszewski, Aleks. Przybylski, Ignacy Kubacki. Po 5 mlr. S. Węska, W. Durajski, J. Czarnecki, F. Kuźnicz, P. Olendzi, M. Tomkowski, K. Andrzejewski, P. Konowaluk, J. Ługowski, NN, M. Pawlińska, M. Jurkiewicz. M. Gimbala 2, Fr. Wroński 1. Razem 1,523\$000

Z listy Wacława Berlikowskiego z São Feliciano: Wacław i Maria Berlikowscy 22\$, Antoni Grala 20, Marian Wołowski 20, Andrzej Bolesta 10; Złożyli po 5\$: E. Goldas, K. Goldas, J. Bętkowska, J. Galski, S. Dostatni, J. Latosiński, M. Berlikowska, A. Kubaszewski, Z. Hugo, F. Hugo, J. Galski, K. Szczepaniak, S. Rosiak, F. Latosińska (wdowa); Henryk Zembrzuski 10. Po 2\$: A. Bandar, S. Milczarek, P. Stawski, F. Puchalski, J. Kazanowski; M. Karaszk 1\$. Razem 163\$000

Z listy Władysława Topaczewskiego z São Feliciano: Dr. Darcilio de Souza Garcia 20\$, Jan i Antonina Wrótni 20. Złożyli po 10\$: Jan Goryszewski, Leon Świokła, Bolcia Stasińska (sierota), Władysław Szczepaniak, Antoni Zabiela. Po 5\$: W. Pogorzelski, A. Karwiński, W. Witkowski. Razem Władysław i Rufina Weber z Rio Claro (S. Paulo) 20\$000
Z listy Jana Mokwy w Santa Teresa, Rio Grande do Sul: Jan Mokka 26\$, Joanna Lipska 20. Po 10\$: Stanisław Pestka, Józef Osowski, Franciszek Miszewski, Józef Mokka, Franciszek Mokka, Józef Miszewski, Piotr Ziger, Zuzan. Pestka, A. Grajszek 5. Po 2: J. Bielski i P. Pestka. Razem 135\$000

Z listy Józefa Wodowskiego w P. Amazonas: Józef Wodowski 50\$, Teofil Bojanowski 10, Jan Serafin 5. Razem Z listy ks. Bol. Bayera w T. Coelho. Jan Burkot 20. Po 10 mlr. Antoni Musiał, Fr. Rosół, Wojciech Dudek, Fr. Romanowski, Antoni Patczyk, Piotr Baszcz 11, Marcin Pękal 7. Po 5\$: L. Leśniowski, A. Baszcz, W. Krzyżanowski. Razem 103\$000

Z listy Sylwestra Falkowskiego Lovat, Londryna: Sylwester Falkowski 20, Wincenty Falkowski 20, Wacław Falkowski 20, Adolf Falkowski 20, Antoni Litwin 20, Mieczysław Litwin 20, Wiktor Zimoląg 20; po 10: Kazimierz Falkowski, Ludwik Domański, Roman Włodarczyk, Czesław Ostrowski, Józef Mazur, Kazimierz Kyba, Kazimierz Gajas, Ludwik Falkowski; po 5: T. Kowat, T. Ostrowska, B. Ostrowski. Razem 235\$000

Z listy Antoniego Olejnika z Laranjeiras: Antoni Olejnik 20; Złożyli po 5: J. Pawlak, W. Stadykowski, H. Stadykowski, J. Goldberg, M. Rabel, J. Szewczyk, K. Stadykowski, J. Lewandowski 2, J. Nowak 2; po 1: J. Kelman, W. Didekm, N. Didekm, D. Caldoso, L. Zyla, L. Kawa, J. Gawlik, E. Koito 500 rs. A. Nowak 400 rs., O. A. Oliveira 200 rs. Razem 67\$100

Z listy Redakcji Ludu: Zjednoczenie Katolickie, Curitiba 500\$, Juliusz Flenik z Palmas 100, Jan Wesgeber z Senges 50, Edward Brygała 20, Siostry Miłosierdzia z Araucaria 10, Adolf Grejner 5, W. Macioszek 5. Razem 690\$000
Powyższe 11 list wynoszą kwotę 4,210\$100. Razem 59,749\$000

Z listy Zygmunta Wiśniewskiego z Guarani: Jan Górka 20, Jan Doliński 20, Józef Kurylo 25; po 10 Zygmunta Wiśniewski, Józef Jakubowski, Czesław Mroziński, Wincenty Korzekwa, Stefan Borkowski, Szczepan Mrowiński, Józef Brzózka, Bolesław Król, Józef Król, Stanisław Brzózka, Franciszek Wasilewski 8. Po 5 Antoni Janiszek, A. Garbala, M. Janiszek, M. Kozłowski, W. Borkowski, J. Borkowski, S. Wiśniewski, J. Czarnecki, P. Kozłowski, W. Rogowski, J. Rogowski, F. Wiśniewski, J. Rosiak, G. Szadura, S. Cegielski, S. Degoński, J. Dzworski, J. Kurylo, S. Przybyłowicz, S. Rogowski, J. Rogowski, J. Jakubowski, E. Różycki, F. Marks, L. Marks, J. Matuszewski, S. Łukasiewicz, B. Kuźniewski 4, A. Makowski 2, J. Makowska 1, I. Olejnik 1. Razem 316\$000

Z listy Nikodema Malinowskiego z Guarani: po 10 Nikodem Malinowski, Kazimierz Wojciechowski, Andrzej Czerechowicz, Józef Jaroszewski, Adam Czerechowicz, Leon Przyczynski, Ludwik Gąsiorkiewicz 7. Po 5 A. Szulc, R. Urbafski, K. Wiczorek syn, M. Górczak, M. Zastawna, J. Szulc, F. Paliński, S. Simiński, J. Zastawny, S. Domański, S. Gąsiorkiewicz, W. Rozłaniec, W. Kowalska, W. Iwanowski 3. Po 2 P. Osieński, B. Nowakowski, T. Kapusta, P. Górczak, F. Osieński, M. Kazińko, K. Abramowicz, S. Wiśniewski, J. Stanisławski, F. Sobucki, W. Jaroszewski; po 1: J. Wiczorek, L. Walczyńska, T. Palińska, P. Zajac. Razem 161\$000

Z listy Władysława Witczaka z Guarani: Józef Marczak 20, Leonard Kwiatkowski 11, Adam Polańczyk 8; po 5: B. Linka, W. Kowalewski, R. Piława, A. Piława, J. Witczak, A. Stasiak, W. Warpechowski, B. Liczkowski, M. Stasiak, N. Witczak, W. Witczak, J. Zarymski 4, J. Marczak 3; po 2: J. Lipska, G. L. Bartoloto, W. Dąbrowski, M. Kowalski, A. Kasprzyk, F. Polańczyk, S. Małowski, S. Dembski, K. Jukniewska, J. Port, I. Stasiak, W. Boraczyński; po 1: E. Dąbrowska, J. Skupin, M. Karlińska, J. Kwiatkowski, J. Zmorowski, M. Dłużniewski, J. Nicolett sob., K. Polańczyk, P. Polańczyk, B. Dłużniewski, A. Kowalewski, S. Kwiatkowski, P. Marchlewski, A. Wiczorek. Razem 138\$000. Nadesłano tylko 110\$000

Z listy W. Rosińskiego z Guarani: Po 5\$: W. Rosiński, J. Jaskowiak syn, J. Użejka, M. Politoński, M. Karliński; po 3: B. Boraczyński, W. Górczak, S. Duda; po 2: S. Użejka, S. Dzindziuk, F. Puchalski, T. Rosiński, M. Duda, J. Jaskowiak ojciec 1. Razem 45\$000

Z listy Franciszka Boraczyńskiego z Guarani: Franciszek Boraczyński 30\$, Po 10\$ Stanisław Kryński, Stefan Piasecki, Aleksander Drabik, Czesław Piasecki, Eleonora Szczepańska 8, Po 5\$: Rodzina Kaniów, M. Andrzejewski, A. Niewiński, S. Świdzikiewicz, J. Szakut, S. Dziendził, A. Duszyński, J. Kryński, J. Kryński, A. Kapeliński, L. Siejka, J. Walczyński, A. Furman, S. Drabik, W. Politowski, W. Staszewski, R. Świdzikiewicz 4\$. Po 3\$: S. Poczwa-

rdowski, W. Zajac, W. Domański, W. Jaroszewski, J. J. Pluta 5. Po 2\$, B. Duszyńska, W. Kierepka, J. Maleszyk, M. Mańkowski, A. Białochubek, J. Śnitowski, S. Domański, K. Jaroszewski, M. Zarzycki, B. Staszewska, P. Siejka, A. Sitowski, A. Siejka, A. Domański, J. J. Jolacka, F. Głowacki, Po 1. J. Ojernacki, J. Staszewski, J. Mańkowski, A. Drabik 4. Razem 223\$000. Nadesłano 226\$000
Z listy Adama Jaskulskiego z Guarani: Jan Jaskulski 20, Antoni Jędrzejewski 15, A. Jaskulski 5, F. Górcski 5, F. Marczewski 5. Po 2. A. Pałduska, J. Kapeliński, B. Cybulski, J. Hossa A. war. Razem 60\$000

Z listy Franciszka Karnikowskiego z Guarani: Franciszek Karnikowski 20, Stanisław Warpechowski 20, Marian Bogacki 20, Jan Korzekwa 10, Bronisław Werner 10. Po 5, I. Polaciński, Z. Pótrolnik, J. Pasieka, S. Stuczyński, A. Reznar, F. Czekalski, Z. Werner, J. Jabłoński, L. Kornowski, F. Miętkiewicz. Razem 130\$000

Z listy F. Boraczyńskiego z Guarani: Po 5, E. Patudrowski, L. Polańczyk, J. Sobucki, S. Skupin, W. Jaskulski, A. Welfer 4. Po 3, M. Adamska, F. Karlec, A. Jaskulski, J. Obalski, Po 2, W. Mańkowski, W. Niewiński, D. Chinkaruk, J. Karlec, Z. Jaskulski, W. Grzybowski, A. Kozłowski, B. Pawlak 1. Razem 58\$000

Z listy Bolesława Podgórskiego z Guarani: Bolesław Podgórski 20, Po 5: M. Gabrielczyk, F. Wątroba, A. Miźdal, E. Celmer. Po 3: S. Zyśko, M. Bylińska, B. Winczkiewicz. Po 2: T. Cindrowski, J. Cindrowski, T. Kyc, T. Józwiak, P. Rycerz, F. Stądlewski, K. Nowicki, F. Kyc, Z. Wiśniewski, M. Gabrielczyk, A. Szymczyk, S. Politoński, W. Maleszyk, W. Józwiak, W. Szymczyk, F. Sołtyś, F. Dalek. Po 1: J. Wiśniewski, A. Zyśko, J. Miźdal, C. Cindrowski, L. Wojciechowski, J. Walczak \$500. Razem 88\$500

Z listy P. Manias z Guarani: Franciszek Manias 20, Po 10: Jan Burda, Stefan Karnikowski, Stanisław Zembrzuski, Jan Manias. Po 5: W. Karnikowski, H. Karnikowski, J. Czynniewski, W. Szywniewski. Razem 80\$000

Z listy Aleksandra Kosinińskiego z Guarani: Po 10: Wacław Wylot, Tadeusz Wylot, Władysław Andrzejewski. Po 5: W. Kozłowski, C. Kozłowski, J. Kucharski, W. Kozłowski, W. Andrzejewski, W. Andrzejewski, S. Bogacki, I. Jaskowiak, S. Olejnik, A. Jaskowiak, W. Sawicki, A. Kosiniński, R. Przybyłowicz, J. Kosiniński, K. Kusiak, A. Stuczyński 4. Po 3: M. Stadlewska, W. Chabowski, R. Mirek, W. Krudul, W. Chabowski, A. Jakubowski, P. Przybyłowicz. Po 2: J. Kucner, E. Mazurek, K. Użejka. Razem 136\$000

Wacław Kanarek z Guarani 5\$000

Powyższe 12 list wynoszą kwotę 1,415\$500. — Z Gazety Polskiej 1,115\$000. R A Z E M 62,250\$000

Nieporozumienie na rynku herwowym

Niektóre dzienniki kurytybskie prowadzą ostrą kampanię przeciw t. zw. „Instytutu do Mate”, któremu zarzucają że postępuje jedynie w myśl interesów wielkich firm eksportujących herwę, nie uwzględniając zupełnie słusznym celowo utrudniając zbyt, aby zmusić ich do sprzedaży po jakiegokolwiek cenie. Herwiarz zmuszony jest przywozić herwę wprost do Kurytyby, nieraz przebywając kilkaset kilometrów ciężarówką, aby następnie obszedrzeć większość firm zakupujących bez wyniku, wyżyć się ładunku za byle co.

Cena oficjalna (około 8\$500 za arabe — w Kurytybie), istnieje jakoby tylko na papierze. Podobnie ma się dziać z handlem wierzami w Ponta Grossa. Ponadto Rząd nosi się z zamiarem wglądnięcia bliżej w tę sprawę.

Plotki, molim panie!

W dziennikach kurytybskich pojawiają się od czasu do czasu wieści, jakoby Juventus miał się połączyć z jednym z miejscowych klubów. Ponieważ wiadomości te mogą zaniepokoić członków Juventusa, mamy upoważnienie od zarządu, aby ogłosić, że wieści te są najzwyczajszymi plotkami, wyszonymi z palca.

Rocznica śmierci

Po powodu 1-szej rocznicy śmierci ś. p. Józefa Jones odbędzie się msza św. dnia 2 września b. r. o godz. 7,30 w kościele św. Wincentego. Za obecność na mszy żałobnej z góry składam serdeczne Bóg Zapłać

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Komisja „salario minimo”

Minister Pracy mianował p. Serafin Meroli Neto członkiem na wakujące miejsce w Stowowej Komisji „Salario Minimo”, która wkrótce rozpocznie swe prace w kierunku uregulowania kwestii zarobków w Paranie, w myśl nowych rozporządzeń.

Ze sportu

W dniu 9-XI rozpoczną się w Kurytybie międzystanowe zawody w koszykówce, między Klubem Esperia z São Paulo, wielokrotnym mistrzem Brazylii, a drużynami kurytybskimi.

Bieg z pochodnią!

Na zakończenie „Dnia Żołnierza” odbędzie się w Kurytybie tradycyjny, wojskowy bieg z pochodniami, na przestrzeni 40 km. Zwyciężyła po raz trzeci drużyna 15-go batalionu, zdobywając na własność trofeum „Duque de Caxias”.

Dnia 15 Sierpnia

przeżywszy 35 lat po dwutygodniowej chorobie zasnęła w Bogu ś. p. Monika Klepa z Prokopów, urodzona na koźmianach, zamieszkała w Pedra Preta, Iraty. Ś. p. Zmarła była pracowitą i wzorową gospodynią i troskliwą matką. Osioreciła 6-ro-letniego dzieci i męża. Za liczny udział w pogrzebie, mym licznym przyjacielom składam tą drogą moje najserdeczniejsze podziękowanie. Nieutulony w żalu mąż i dzieci.

Jan Klepa

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Wdowa Halina wraz z synkami Heniem i Edziem

Naturalizacje
Sprawy spadkowe, ściąganie należności
Legalizacja obcokrajowców
(Książeczki tożsamości na zasadzie nowej ustawy)
Ceny umiarkowane. Przyjmuje się zlecenia z interioru.
DR J. GELBERT
BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba

MALA REAL INGLEZA
ROYAL MAIL LINES, LTD.

Sprzedaje się sztykarty 3-jej klasy do Europy, jak: do POLSKI ŁÓDZ, ITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKREŚLÓN
ZESANTOS

DO MATEVIDEO I BUENOS AIRES	ZE SANTOS DO EUROPY
H. CHEFTAIN 12 września	H. MONARCH 18 września
ASTURIAS 16 września	ASTURIAS 25 września
H. CHEFTAIN 26 września	H. CHEFTAIN 2 października
H. PRINCESS 10 października	ANDES 16 października
ANDES 8 października	H. PRINCESS 16 października
H. BRIGADE 10 października	H. BRIGADE 30 października
H. PATRIOT 24 października	

MILLER, GODDARD & CIA LTDA
Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo
lub
ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED
Rio de Janeiro Cx. p. 21 Santos Cx. p. 36

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA
FRANKLIN SOARES JUNIOR
Rua Mar. Deodoro nr. 396
Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł.
Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble piñorowe i imbiujowe.

ADWOKACI
DR. LUDWIK WOLSKI
i DR. HIROSE I MPAO
Prowadzą sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, spadkowe robotnicze. Naturalizacje i sprawy cudzoziemców.
Biuro przy ulicy Marechal Floriano Peixoto, 131 — Telefon 234 — Poniżej Banco Nacional do Comercio — Kurytyba

Biurowo Nieruchomości
Kupna i sprzedaże, administracja nieruchomości hipoteki
Czy chcesz sprzedać, albo kupić jaką nieruchomość? Twój lokator nie płaci komornego, lub niszczą dom, w którym mieszkasz? Masz trudności przy kupnie lub sprzedaży? Udaj się do nas, a sprawa twoja zostanie sumiennie załatwiona.
Biurowo dr. Roguskiego, Praca Tiradentes 509, 2 piętro
Telefon 7-7-2 — CURITYBA, PARANA

Z S. Paulo i Rio

DR. GETULIO VARGAS

na szlaku bandeiranckim

Z Gov-nii, nowej stolicy stanu Goyaz donoszą, iż oczekują tam przybycia prezydenta Dr. Getulio Vargasa, który zatrzyma się w Goyanii kilka dni, następnie zaś uda się na największą wyspę rzeczną w świecie, noszącą miano Bananal, a znajdującą się na rzece Araguaia i tam odda się polowaniu. Towarzyszyć mu będą minister Spraw Zagranicznych Oswaldo Aranha, gubernator stanu Minas Benedito Valladares, interwentor paulistański dr. Adhemar de Barros. W miejscowości

Sta. Izabel znajduje się już od kilku dni, osobisty adjutant Pana Prezydenta, kapitan Floriano Vanique, mający wszystko przygotowane na przyjęcie dostojnych gości. Pod rozkazami kap. Floriano Vanique stoi oddział, złożony z dwudziestu ludzi, między którymi znajduje się kilku techników radiowych. W Sta Izabel została zmontowana przenośna stacja radiowa, mająca łączyć Pana Prezydenta i jego świtę ze światem.

Uprawa pszenicy

Minister Rolnictwa, dr. Fernando Campos oświadczył przedstawicielom prasy, że jest niezmiernie zadowolony z rozwoju kampanii pszennej. Zbiór zeszłoroczny wyniósł zaledwie 150 ton, a w tym roku powiększył się dziesięciokrotnie, mianowicie wynosi 1,500 ton, a mogłoby osiągnąć jeszcze wyższy poziom, gdyby ministerium rolnictwa posiadało znaczniejszy zasób ziarna siewnego do rozdania między rolników.

Zbiór bieżącego roku gospodarczego został oszacowany przez ministerium na 300.000 ton. Ponieważ spodziewany zbiór mianowicie szacuje się także na 300.000 ton, w ten sposób Brazylia będzie rozporządzać 600.000 ton materiału do wypieku chleba. Całe zapotrzebowanie wynosi około miliona ton. W każdym razie zwiększenie zapasu mąki krajowej musi się ko-

rzystnie odbić na rynku pieniężnym.

Angielski okręt w Rio

Angielski krążownik „Ajax” zawiązał do portu w Rio de Janeiro. Komendant krążownika, kapitan Woodhouse wydał na pokładzie statku obiad w którym wzięli również udział angielski ambasador. Między współbiedniakami znajdował się szef sztabu floty brazylijskiej, admirał Castro e Silva, angielski atache morski. Na nagły rozkaz wojenny okręt „Ajax” odjechał onegdaj w nieznanym kierunku.

Przepisy dla cudzoziemców

Urząd przychodzący wydał rozporządzenie, by przejeźdźcy cudzoziemcy, nie mający zamiaru zatrzymywać się dłużej w kraju nad 30 dni, pod karą od 6 do 12 miesięcy więzienia i następnego przymusowego wydalenia z kraju nie mogli wykonywać w Brazylji płatnego zajęcia. Pracodawcy, przekraczający to rozporządzenie, będą karani grzywną, od jednego do dziesięciu kontów. Cudzoziemcy tej kategorii nie podlegają przepisom obowiązującym inne grupy cudzoziemców, za wyjątkiem, gdyby mieli zamiar przemienić pozwolenie czasowego pobytu na stały.

Delegaci na konferencję bawełnianą

Delegaci na światową konferencję bawełnianą, mającą się

odbyć w Waszyngtonie, przybyli do Nowego Jorku. Przewodniczący delegacji pan José Dantas.

Lotnictwo cywilne

Prezydent Getulio Vargas wydał dekret, upoważniający ministerium Komunikacji do nabycia aparatów lotniczych dla cywilnych klubów lotniczych. Ministerium nabędzie w Ameryce Północnej 20 aparatów, które zostaną rozdane między kluby nie mające zapomóg.

Kłęska braku wody w stolicy

Brak wody przyjmuje w Rio de Janeiro oblicze prawdziwej kłęski. Wprawdzie stacja meteorologiczna zapowiedziała deszcz, lecz małe opady nie zdołają zaradzić kłęsce. Prezydent Getulio Vargas odbył naradę z ministrem Oświaty i Zdrowia Publicznego dr. Gustavem Capinema. Postanowiono rozpocząć odpowiednie prace, by zwiększyć zapas wody w stolicy. Rząd ma dostarczyć odpowiednich kredytów, celem przeprowadzenia odpowiednich robót. Dyrektor urzędu wodnego przedstawił plan, mogący tymczasowo zaradzić złemu. Pompy zopatrzy się w dieslowskie motory, aby wydobywać wodę z głęboko pod ziemią znajdujących się źródeł i żył zaskórnych.

Pszenica z Urugwaju

Stosownie do oświadczenia Urugwajskiego Poselstwa w Rio, rząd brazylijski miał się zgodzić na rozprowadzenie, z uwolnieniem od cła, pszenicy i mąki pszennej z Urugwaju, przez granicę riograndeńską.

Ruch migracyjny

Stanowy Department dla Spraw Migracyjnych objaśnia, iż w miesiącu lipcu wyjechało do wnętrza stanu S. Paulo 790 osób. Z nich 784 należało do narodowości brazylijskiej, a 6 osób są to cudzoziemcy, mianowicie 4 Portugalczyków, 1 Hiszpan i 1 Francuz.

Minister rolnictwa

Powrócił do Rio minister Rolnictwa dr. Fernando Costa — z objazdu po stanach S. Paulo i Paraná i został w tym samym dniu przyjęty przez Prezydenta Getulio Vargasa, któremu złożył sprawozdanie ze swej podróży.

Możliwości ciężkiego przemysłu

Rozwiązanie kontraktu z kompanią Itabira Iron jest uważane jako zapowiedź nowej ery rozwoju ciężkiego przemysłu. Oczekuje się, że Prezydent Republiki określi w tym zagadnieniu stanowisko, zajmowane przez rząd. W związku z ciężkim przemysłem stoi rozwój kolejnictwa w Brazylji. Obecnie znajduje się w naprawie 1000 wagonów, należących do Kolei Centralnej. Minister Komunikacji studiuje sprawę nabycia dalszych 2000 wagonów dla Kolei Centralnej i innych linii. Zagadnienie transportów doliny Rio Doce ma też wkrótce być rozwiązane. Do transportów muszą być zakupione nowe jednostki dla floty Brazylijskiego Lloyd. Możemy się spodziewać rozwoju ciężkiego przemysłu, koniecznego do rozkwitu życia gospodarczego kraju.

Utrudnienia przy wywozie owoców

Wielką przeszkodę stanowi dla wywożących owoce przez port w Santos, żądanie santeńskiego urzędu cłowego, by za każdym wypadkiem udzielenia ulg, przewidzianych przez prawo, wywoźcy wykazywał się poświadczeniem, iż nie zalega w świadomości skarbowi związkowemu. Minister Rolnictwa polecił, by celnicy w Santos stosowali się do przepisów, obowiązujących w całym państwie.

Smutny koniec gorącej przyjaźni

Dwuch młodzieńców, Moacir de Almeida Rego i Indino Penna Marinho żyło w długoletniej a gorącej przyjaźni. Lecz coś się zaczęło psuć w tym królestwie dusz i przyjaźń przemieniła się w nienawiść. Moacir usiłował wprowadzić załatać tę dziurę, powstała na tak trwałe: nie dysz kłami przyjaźni, lecz Indino okazał się nieugięty. Pewnej pięknej nocy przedwiośnia, zacieki Indino wyszedł z kasyna Atlantico,

Wesoły Kącik

Humor w Polsce

U naszych Rodaków w Polsce, pomimo głozonego niebezpieczeństwa nowej wojny, nie brak humoru i wesołości, co świadczy o tężyźnie Narodu i pewności zwycięstwa nad Niemcami na wypadek zawieruchy wojennej, wywołanej przez Hitlera. Co dzień obiegają całą Polskę nowe „kawały” o Hitlerze, o Mussolinim, o Niemcach i Włochach. Ostatnio takie oto opinie o Hitlerku i Mussolinim dotarły do nas do Bra-

wiodąc pod ramię młodą i bardzo interesującą osobę. Przeznaczenie jednak chciało, że nadzedł właśnie w tej chwili skłonny do zgody Moacir. Powstała między obydwojma niegdysz przyjaciółmi żywa rozmowa, która wkrótce przemieniła się w kłótnię. Nagle Moacir wyciągnął z głębokiej kieszeni świeżo kupiony rewolwer i strzelił do dawnego przyjaciela. Strzał był celny, gdyż Indino padł z dymem, jak się to mówi w łowieckim narzeczu. Dama krzyknęła piskliwym głosem i rzyby trwożliwa gołąbka pierzchnęła, a uczyniła to tak dobrze, że do dziś dnia nie została odnaleziona. Nieroztropny Moacir, widząc co sprawił, zrozpaczony strzelił sobie wprost w mądrą głowę. Skutek był ten że obu nieprzytomnych zawieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

Budowa kaplicy pośmiertnej

Wiele rodzin w Rio de Janeiro zamieszkuje hotele i apartamenty. W wypadku śmierci jednego z członków tych rodzin, zachodzą trudności z wystawieniem ciała. By zaradzić złu, paulistańczyk zamieszkały w Rio, Castro Lima ofiarował datek w wysokości 300 kontów, na budowę pośmiertnej kaplicy, przy kościele N. M. Panno wyszedł z kasyna Atlantico,

zyl: — Hitler brał już za dużo liter: na A—Austrię, na C—Czechy, na S—Sudety, na K—Kłajpedę, tylko na B nie wziął nic jeszcze, ale napewno weźmie: Baty.

— Hitler na urodziny został honorowym obywatelem Gdańska, ale Gdańsk jest pod protektorem Polski, więc i Hitler, jako jego obywatel, przeszedł pod protektorat Polski.

— W Niemczech pozdrawiają się bastiem: Heil Hitler, w Polsce zaś: Halt Hitler (Stój Hitler)!

O przyjaźni Hitlera z Mussolinim tak napisała warszawska „Mucha”:

Hitler i Mussolini to młode małżeństwo. Dotychczas jeszcze w zgodzie. Ale niech tylko przemienie miesiąc miodowy, to będzie, jak w każdym małżeństwie. Najpierw znaczną się kłócić, a potem się rozwiodą.

CENY TARGOWE

Cukier biały rafin. kilo	1\$300
„ „ zwycz. „	1\$200
„ „ mulat. „	1\$000
Kawa mielona 1-a „	3\$200
Herva-matte „	1\$200
Ryż biały agulha kilo	1\$400
„ „ zwycz. „	1\$000 do 1\$400
Groch okrągły „	500 do 1\$000
Fasola czarna „	800 „
„ „ paulista „	1\$000
Mąka pszenna Lili worek	48\$000
Mąka pszena „	1\$100
„ kukurydziana „	1\$500
„ manjokowa „	600 do 1\$000
Araruta „	2\$500
Masło bez soli „	11\$000
„ z Blumenau „	10\$000
Mięso wieprzowe „	4\$000
„ wołowe „	2\$200
Stonina „	3\$500
Smalec „	3\$500
Bacalhao „	7\$000
Wosk „	6\$600
Chmiel 100 gr. paczka	1\$200
Cazolina „	33\$000
Nafta „	27\$000
Oliwa Bertoli „	13\$000
Oliwa Sol levante „	3\$800
Herbata Lipton „	7\$500
Wódka „	13\$000
Wino czerwone butelka	1\$500
Fasola czarna nowa kalg.	60\$000
Jaja tuzin „	1\$200
Cebula nowa a. „	60\$000
Kartofle nowe alk. „	12\$000

BIJONA PANCHROMATYCZNA IDEALNA

Używaj ją NIGDY NIE ZAWIEDZIE

Registrowanie Obcokrajowców

I dowody osobiste (Carteira de Identidade modelo nr. 19) wraz z wszelkimi dokumentami i tłumaczeniami

Tylko za 70\$000

Wykonanie natychmiastowe i dokładność gwarantowana. Bez traceni czasu. Wszelkie informacje bezpłatnie.

Godziny zatwierdzeń: od 9-jej rano do 6-tej wieczór. W niedziele od 10 rano do 12 w południe. W dniе świąteczne od 7-mej wieczór do 9-jej. Załatwiamy sprawy paszportów i wykonujemy tłumaczenia w każdym języku za cenę 10\$000. Pozamiejscowym wysłamy pocztą za cenę 15\$.

Mówimy po polsku

Adres: „Lietuvia“ Rua Bandeirantes 474 (Bom Retiro) S. Paulo — Telefon 4-3925

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedynе lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i Iod

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót siły i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u płci obojga

1. Nabranie nr. ziele wagi 1-3 kilo.

SANGUENOL JEST WIELKIM WYNAŁAZKIEM NAUKOWYM — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

CUKIERNIA POLSKA „MAZURKA”

F. SZANKOWSKA & SYN

S. PAULO, ul. Sebastião Pereira, 116 (Sta Cecilia); Tel 5-5493

Specjalności: Pączki warszawskie, sernik krakowski

Przyjmuje zamówienia na wszelkie uroczystości.

Wysyła do domu

FABRYKA KOSZUL

Wielki wybór koszul, białezna spudnia i piżamy. Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

Ceny umiarkowane

M. PERGAMINIK

Rua Jose Paulino 519 --- S. Paulo

PALACE HOTEL

KURTYBYA

Rua Barão do Rio Branco 62

Telefony 998 i 999

Caixa postal 469

70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I BIORCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNEMI, 2 WINOY, SALON DLA RESTAURACJI, HALL I BAR

KUCHNIA PIERWSZORZĘDZA

Auta na stoi do dyspozycji dla gości

Właściciel:

Marcin Jaruga

Drukarnia „Baltica” w S. Paulo

Wykonuje druki we wszystkich językach

Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki.

Pozamiejscowym wysyła próbk druków za nadesłaniem na koszt ta przesyłki. Adresować:

TIPOGRAFIA BALTICA

Alexandre Bumbilis

Rua Joac Theodoro, 194 — SÃO PAULO

Tel. 4-3453

W przejeździe do S. Paulo nie zapomnij wstąpić do

Wawrzyńca Olejczyka

Pensjonat polski i Bar

R. Aymores, 187 (dzieln. B. Retiro) S. PAULO 22-40

Carminativo Plazuka

Szybko działający środek leczniczy na choroby żołądka, kiszki i wątroby. Wskazany jako skutecznie działający przy bólach brzucha, kolkach, zwracaniu, bólu i zawrotach głowy — także na ogólną perturbację w drogach trawiennych. Dla zdrowych zwiększa apetyt.

Carminativo Plazuka znajduje się na sprzedaż we wszystkich aptekach

Skład główny: BUENO e Cia, P. Maria Candida, nr. 187 SÃO PAULO, Brasil

Potrzebuje się reprezentantów w interiorze.

AIR FRANCE

Listy oraz przesyłki pocztą lotniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku do Peru w poniedziałki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski, Azji: w piątki do godz. 18 w Agencji i do godz. 21 na Poczcie Głównej.

Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622-Tel. 2450-cx .p. 621

KURTYBYA

GDYNIA-AMERYKA

Linje Żeglugowe S. A.

Linja Południowo - Amerykańska

LAMPOR & HOLT LINE — Rio de Janeiro

Komunikacja na naszej polskiej Linii Okrętowej odbywa się regularnie najnowocześniejszymi statkami motorowymi:

Sobieski i Chrobry

ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

Przyjazd z Gdyni		Odjazd do Gdyni	
Rio de Janeiro	Santos	Santos	Rio de Janeiro
11-9	12-9	CHROBRY	25-9
9-10	10-10	SOBIESKI	23-10
6-11	7-11	CHROBRY	20-11
4-12	5-12	SOBIESKI	18-12
1-1-40	2-1-40	CHROBRY	15-1-40
		SOBIESKI	16-1-40

Statki wychodzą z Gdyni i zawijają do portów: Kiel-Holtenau, Boulogne sur Mer, Dakar, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires, Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Victoria, Dakar, Boulogne sur Mer, Kiel Holtenau i Gdynia

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski skuteczniają:

LAMPOR & HOLT LINE LTD. — Rua 1. de Março, 100 RIO DE JANEIRO

F. S. HAMPSHIRE & Co. — Rua Libero Badaró, 39 SÃO PAULO

EMAZ AGENCJE: FIRMA „BRAZPOL” (EMILIANO & MAZUREK)—Av. João Pessoa, 71 Caixa Postal III — Telefon 1-7-6-1 — KURTYBYA

COMPANHIA NAVEGAÇÃO DAS LAGOAS — Rua Siqueira Campos 1170 PORTO ALEGRE

„SULBRASPOL”, Soc. Coop. Rua Marechal Floriano 48, 1 andar telefon 5-681, caixa postal 246 — PORTO ALEGRE

Gdy Chrobry bił słupy graniczne w Odrze

Walki o zachodnie granice Polski przed laty tysiącem. Wojny prowadzone przez Mieszka I-go. — Rozszerzanie granic przez Bolesława Chrobrego. „Lew, ale zarazem Lis Chytry i Wąż Zjadliwy“.

Gdy lat temu tysiąc krzepło i umacniało się młode Państwo Polskie — musiała Polska dużo wojować z cesarzami niemieckimi oraz z podległymi im pogranicznymi książętami i margrabiami niemieckimi.

Pierwszymi dokladnie znany władca Polski Mieszko I-szy nie zdolał jeszcze zjednoczyć wszystkich ziem zamieszkałych przez plemiona polskie. Państwo jego było jeszcze słabe. To też w pierwszym starciu w roku 963 pobili go napastnicy niemieccy, Wichman i Gero.

Wziął jednak odwet na Wichmanie w parę lat później; rozbił jego oddział najezdniczy, a samego śmiertelnie ranił. Wkrótce po tym w roku 972 pobił Mieszko margrabię niemieckiego Udona pod Cydnuem.

Syn jego, Bolesław I Chrobry wstąpiwszy na tron, zastał w Niemczech cesarza Ottona III-go. Walczył Otton przeważnie we Włoszech, włoskie go sprawy pochłaniały. Bolesław więc żył z nim w zgodzie. Cesarz pragnął sobie zjednać dzielnego monarchę polskiego. Odwiedził go w Gnieźnie, a Bolesław wystawną i wspaniałą mu zgotował gościnną. Korzystając ze spokoju od strony niemieckiej szerzył Bolesław swe dzierżawy na południowy zachód. Otrzymał na Czechach utracony przez ojca Krowców, zajął Śląsk, część Moraw.

Odmieniła się ta przyjaźń z cesarzem niemieckim, gdy na tron cesarski wstąpił po śmierci Ottona III-go Henryk II-gi. Bolesław posuwając się ze swymi podbojami, na zachodzie Słowiańszczyzny zajął przejściowo nawet Czechy ze stolicą Pragą. Pragnął stworzyć wielkie mocarstwo zachodnio-słowiańskie. Niemcy, Czesi tego nie rozumieli; łączyli się z Niemcami przeciw Bolesławowi.

Cesarz Henryk II-gi nie mógł ścierpieć rozrostu Polski. Ruszył na Bolesława po raz pierwszy w roku 1004. Wojna raz rozpoczęta trwała z przerwami do 1013.

Wielką wyprawę z licznym wojskiem przedsięwziął Henryk na Polskę latem roku 1005. Posuwał się ku dzierzawom Bolesławowym z wasalami i biskupami swymi, nawet cesarzową ze sobą zabraw. Szedł jak na wesela wycieczkę. Niemcy się za cesarzem weselili. Przemogła liczbą swą oraz bronią i zbroją doskonalszą Polaków po prostu zgnieciemy — mówili sobie z niewzruszoną pewnością. Chrobry zdawał sobie sprawę z przewagi nieprzyjacielskiej. Dlatego zastosował odpowiednią taktykę: przeważnie nie występował w otwartym boju, lecz nękał Niemców wojną podjazdową. Spotkał najezdniczków w Krośnie nad Odrą. Niemcy długo brodu szukali, narazie go znaleźli i rzekę prze-

kroczyli. Bolesław wtedy ustąpił, ale po drodze rozstawił w lasach łuczniczków. Cofał się wolno do Poznania, szarpąc podjazdami niemieckie przednie strażnice. Śmiało się teraz Bolesław: „Wloką się Niemcy jak żaby“ — szydził. Łucznicy polscy tymczasem, nie odstępując boków niemieckich, z ukrycia strzelali i przerydzali zgnębane szeregi cesarskie. Ten pochód wśród kłusujących strzał polskich wyniszczył i zgębił Niemców bardziej, niż przegrana bitwa. Dowódcę się cesarz do Międzyrzecza i stąd wysłał do Bolesława arcybiskupa Lagimena, ofiarując pokój.

Zawarł Bolesław pokój honorowy — Niemcy się cofnąć musieli za dawne granice. „Z płacem nasi wracali“ — pisze zmarłom kronikarz niemiecki — „Henryk moc ludu potracił, niech mu Bóg nie pamięta“.

Bolesław widział grozę niemiecką wiszącą nadal nad Polską. Pragnął walnej rozprawy, aby się gruntownie od zachodu zabezpieczyć. Zwrócił się do Czechów i Polabian: wspólnie uderzymy na Niemców. Ale ci zachodni Słowianie zdradziecko zawiedli króla polskiego; wydalili jego zamysły Henrykowi. Ten rozjątrzony wojnę wznowił. Bolesław tym razem nie czekał Niemców, pierwszy uderzył. Wpadł pod Magdeburg, zdobył jedno

obronne miasto, potem się zwrócił nagle na południe, zajął Łużycę i ziemię Selpulów (w dzisiejszej Saksonii, udeńskole Czechy). Niemcy się zamknęli w Budziszynie, Bolesław ich obległ i po krótkiej obronie Budziszyn zdobył. Dotarł aż poza Łabę (Elbę).

W roku 1010 ponownie się Henryk na Polskę wyprawił. Ale zachorował w drodze, zdołał spustoszyć tylko pogranicza i znow się cofnął. W dwa lata później jeszcze raz na Polskę ruszył, lecz już się trzymał na baczności przed Polakami i grasował ostrożnie, nie zapuszczając się w głąb. Bolesław wtargnął w inny niemiecki w dzierżawy niemieckie, zdobył ponownie miasto Lubus, pojął w niewolę kasztelana lubuskiego i wielu Niemców. Cesarz zgnęzony tylu niepomysłnymi wyprawami, znow zaproponował pokój. Stanął pokój roku 1013 w Merseburgu. Henryk II-gi ustąpił Polsce Łużycę.

Lecz oto znow wysłał Henryk do Bolesława swych dostojników: „Zwróć ziemię cesarską“ — „Jeśli więcej zdobędę“ — odparł król polski. Ogłosił cesarz Niemcom nową wyprawę na Polskę. W roku 1015 wyruszył z nad Łaby ku Odrze. W Krośnie nad Odrą stał król niemiecki. „Poddaj się cesarzowi“ — wzywali go wystawcy cesarscy.

„Ojczyznę moją, na którą godzi się, ile tylko będę mógł, bronić będę. Ojca słucham, nie cesarza“ — odparł król niemiecki. Ominęli Niemcy Krosno i przeprawili się wyżej, ale ze stratami, bo łucznicy i konnica polska wybili spory nieprzyjaciół. Polacy przerzucali swe siły na „skrzydlatych rumakach“ — jak się wyraża kronikarz niemiecki, to jest bardzo szybko. Wyglądał cesarz umówionych posiłków czeskich i saskich, ale daremnie — wojsko polskie drogę im przecięło. Zaniechał Henryk pochodu naprzód, zwrócił się do ziemi Dzedoszan nad Odrą. Tu w lasach zgotował Chrobry Niemcom straszną kłeskę. Otoczyła zewsząd najodźnię piechota Chrobrego. Pełta polska ścisłała się coraz bardziej i zasilala nadążającymi nowymi siłami. W pewnej chwili uderzyli Polacy na upadłych na duchu Niemców. Srogą rzeź sprawili. Ledwie sam cesarz wymknął się z matni i z życiem uszedł. Poległ zawzięty wróg Polski margrabi Gero i wielu innych książąt i dostojników niemieckich. Ruszył teraz z Krosna król niemiecki i aż poza Łabę ścisłał niedobitków niemieckich.

Niebawem jęli Niemcy na nowo zabiegać o pokój. Ale Bolesław uznał teraz, że na pokój nie pora. Napadł na króla czeskiego, jako sprzymierzeńca i wasala niemieckiego i Czechy spustoszył. Musiał cesarz ruszyć na Polskę. Skierował się na Głogów, ale po drodze obległ niewielki gród Niemce. Bolesław wzmocnił załogę niemiecką hucem, który się nocą przekradł do oblężonego miasta. Obstawił Henryk Niemce machinami oblężniczymi, co biły w mury, raz po raz ponawiał szturm — daremnie: Niemce trzymała się mocno, a z kusz, z łuków i machin ciskających

kamienie czyniła spustoszenie w szeregach niemieckich; z zewnątrz zaś napadały znieczeka oddziały polskie i ustawicznie szarpały. Aż wreszcie Henryk z wojskiem osłabionym i rozstrojonym po miesiącu spod Niemca ustąpił. Poszedł teraz Czechom na pomoc, ale po drodze znow go Bolesław tropił nieustannie podjazdami — wrócił do Niemiec przerezione szeregi.

Teraz dopiero, zgnęwszy Niemców i złamawszy ich zapęd zaborcze, zgodził się Bolesław na pokój. Podpisano go r. 1018 w Budziszynie. „Zawarliśmy pokój nie tak jak się godziło, ale jak można było“ — mówi ze smutkiem kronikarz niemiecki Tietmar. Nazywa Chrobrego lwem, ale zarazem lisek chytrym, węże podstępny i zjadliwym. Bolesław uzyskał na mocy pokoju budziszynskiego Morawy i Łużycę z Budziszynem. Do samej śmierci Bolesława nie śmieli już Niemcy naruszać pokoju z Polską.

W sześć lat potem Bolesław Chrobry uroczystą koronacją. Ten genialny monarcha rozpostarł Królestwo Polskie daleko na zachód. Od pokoju budziszynskiego granice Polski przekraczały Odrę, obejmowały Szczecin u ujścia Odry i dochodziły do dzisiejszego Berlina; na południowym zachodzie zaś docierały do murów Bratysławy, dzisiejszej stolicy Słowaczyny.

Kalendarz na rok 1940

Kalendarz nasz na rok 1940 znajduje się w druku. Będzie piękny, obszerny, obficie ilustrowany. Zostanie rozesyłany, jak w uprzednich latach.



UROK POLSKI. Polska, to wielkie pola, a Polacy są ludem pół. Tak było u początków w czasach Bolesława Chrobrego, a i dziś charakter kraju jest przeważnie rolniczy. Nawet na Śląsku, w tej „polskiej Belgii“ spotykamy wielkie obszary lasów, tanów zbóż, łąk, pastwisk. Ta polność, to jedna z wielkich sił obronnych kraju. Poza miastami, co miałyby tu wróg do ostrzelania z samolotów, skoro każda bomba kosztuje dziesiątki tysięcy!

POLSKA podejmie walkę, NAWET GDYBY MIAŁA SIĘ BIĆ SAMĄ

Wywiad z Marsz. E. Śmigłym-Rydzem dziennikarki amer.



Streszczamy sprawozdanie z wywiadu, udzielonego przez Marszałka Śmigłego-Rydz dziennikarce amerykańskiej Mary Heaton Vorse. W wywiadzie tym Marszałek Śmigły-Rydz oświadczył m. in.:

„Wyczerpiemy wszystkie metody zatłwienia kwestii Gdańska w sposób pokojowy, ale o ile Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu, Polska podejmie walkę, nawet gdyby miała się bić sama i bez sojuszników. Cały naród jest zgodny co do tego. Jest on gotów walczyć o niezawisłość Polski do ostatniego mężczyzny i do ostatniej kobiety, bo gdy mówimy, że będziemy się bić o Gdańsk, rozumiemy przez to, że będziemy walczyć o naszą niepodległość. Gdańsk jest konieczny dla Polski. Kto kontroluje Gdańsk, kontroluje nasze życie ekonomiczne. Nasz handel płynie przez Gdańsk i Gdynię. Kto kontroluje Gdańsk, kontroluje Gdynię. Posiadamy tylko małe ujście do morza — 140 km. W ubiegłym roku 16 mil. ton naszego stałe rosnące-

go handlu przeszło przez te dwa porty. Zajęcie Gdańska przez Niemcy byłoby aktem przypominającym nam rozbiór Polski. Z tego powodu zarządziłem przed 4 miesiącami mobilizację, gdy kanclerz Hitler ponowił swe żądania, dotyczące Gdańska i Pomorza. Proszę mi wierzyć, że mobilizacja ta nie była tylko demonstracją. Wówczas byliśmy gotowi, gdyby to było konieczne, na wojnę“.

Zapytany przez p. Vorse, w jaki sposób osiągnięta została nadzwyczajna jedność i spokój narodu, Marszałek Śmigły-Rydz odpowiedział:

„Posiadamy spokój narodu, który powziął decyzję, że wystąpi do wojny, o ile zostanie do tego zmuszony. Doszliśmy do tego postanowienia na podstawie naszych dawnych cierpień. W Polsce nie ma ani jednego człowieka w wieku lat 40, który nie pamiętałby co to znaczy nie posiadać niepodległości. Tym tłumaczy się niezłomne stanowisko całego naszego narodu bez wyjątku.“

Marszałek Piłsudski poświęcił swe życie na rozwijanie uczucia narodowego i patriotyzmu ludu polskiego. Pracował bez przerwy nad zjednoczeniem Polski. Praca moja w ciągu ostatnich 4-5 lat polegała na kontynuowaniu

tego zadania. Starłem się łączyć naród i dać armii poczucie jej wysokiej misji, jako strażniczki naszych swobód. Każdy polski chłopiec, który uczy się modlitwy, uczy się także, iż powinien stać się dobrym żołnierzem, aby móc bronić swego kraju. Nie jest to militarizm, lecz szlachetne uczucie obowiązku, zrodzone z naszego niebezpiecznego położenia geograficznego, które wymaga od każdego Polaka jak najwyższych zalet obywatela i żołnierza.“

Proszę spojrzeć — oświadczył w dalszym ciągu Marszałek Śmigły-Rydz — na mapę. Nasze położenie i nasza historia czynią z obrony naszej wolności żywotny problem, który zawsze leżał na sercu wszystkim Polakom. Doświadczaliśmy co to znaczy żyć bez wolności i raczej umrzeć, aniżeli stracić znowu tę wolność. Nie ma w Polsce ani jednego człowieka, który nie podzielałby tej wiary“.

Na zapytanie co do sytuacji wojskowej Polski Marszałek Śmigły Rydz odpowiedział:

„Jeśli chodzi o naszą armię, to nie będąc tak wielką, jak niemiecka, jest jednak dobrą armią. W wypadku wojny każdy mężczyzna bez względu na wiek i każda kobieta będą żołnierzami“.

Zapytany w sprawie stosunków

z sąsiadami Marszałek Śmigły-Rydz oświadczył:

„Jest to kwestia, na którą trudno jest odpowiedzieć. Małe państwo bałtyckie prawdopodobnie nie pragnęłyby się eksponować na niebezpieczeństwo i zachowałyby ścisłą neutralność. Co się zaś tyczy Rosji, to posiadamy z nią pakt nieagresji i traktat handlowy. Rosja wyciągnęła najpierw z obecnej sytuacji możliwość jaknajwiększą ilość korzyści. Rumunia jest naszym sojusznikiem, a nasza przyjaźń z Węgrami jest historyczna. Nie wierzę, aby Węgrzy zezwolili wojskom niemieckim zaatakować nas poprzez granicę węgierską. Nie przypuszczam też, aby Węgrzy wzięli udział w wojnie przeciw nam“.

Na zakończenie, gdy p. Vorse zapytała, czy stanowisko Polski nie dodało otuchy mniejszym państwom, które pragną zachować swą niezależność, Marszałek Śmigły-Rydz odpowiedział: „Mamy wszelkie powody tak przypuszczać. W każdym razie, o ile o nas chodzi, walczyć będziemy o zachowanie naszej własnej niepodległości w każdym wypadku, nawet bez sojuszników“.

BANK

Francusko-Włoski

DLA POŁUDNIOWEJ AMERYKI

Kapitał fr. 100.000.000 Rezerwa fr. — 139.000.000.000
Centrala PARYŻ (Rue Halevy, 12)

FILE w BRAZYLII: S. Paulo—Rio de Janeiro—Santos—Curitiba—Porto Alegre—Recife—Rio Grande—Bahia
AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatu, Campinas, Espírito Santo do Pinhal, Jabu, Mocico, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Pardo, S. Manoel.

ARGENTYNA: Buenos Aires—Rosario de S. Fé. CHILE: Santiago—Valparaiso. COLOMBIA: Barranquilla — Bogota. URUGWAJ: Montevideo.

Bank Francusko - Włoski dla Południowej Ameryki przyjmuje depozyty dyspozycyjne a vista, z wypowiadzeniem lub na stałe, płacąc dobre procenty. Bank prosi swą Szan. Kliencie o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresują zapytania do Filii w Kurytybie (Sucursal em Curitiba) — Rua 15 de Novembro 316, albo pod adresem jego agencji w Ponta Grossa i Paranaguá

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety

FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR WIEKRA)

Kobieta nie będzie więcej cierpieła

W 2 godzinach ustają kolki miedzy.

Środek zastosowywany się przy upławach, bólach perjo-dycznych, po porodzie, krwawiceniu itd.

Środek uspokajający i wzmacniający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecana przez 10.000 z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

SŁUŻĄCA do robót domowych potrzebna. Zgłosić się: rua Dr. Pedrossa, 151.

POLSKA NA MORZU

PAT. Czym jest dla Polski Gdynia — mówią o tem liczby obrotów portowych. Przyczyniliśmy się już oddawna do coraz nowych rekordów osiągniętych w obrotach przez Gdynię. Przeladunki towarowe w Gdyni są odbiciem rozrostu polskiej gospodarki. W ciągu 7 miesięcy roku bieżącego, ogólne obroty zamorskie Gdyni wyniosły 6 milionów ton, co stanowi w porównaniu z takim okresem roku ubiegłego wzrost o przeszło 700.000 ton czyli o 14,3%. Ogólne obroty portu gdynińskiego łącznie z obrotami z wnętrzem kraju wyniosły także rekordową liczbę przeszło 6 mil. ton. Z obrotów zamorskich przypadło na wywóz 4.917 tys. ton i na przywóz 1.031 tys. ton. Ogólne o-

broty towarowe portu gdynińskiego w lipcu wyniosły 969.000 ton. Z czego obroty zamorskie wyniosły 958.000 ton, czyli przeszło 98% ogółu obrotów Gdyni.

Jedną z przyczyn, że Gdynia jest szerokim i niezbednym dla Polski oknem na daleki świat. Przywóz zamorski w lipcu był też rekordowy i wynosił o 39 proc. więcej niż w czerwcu br. a w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrost przywozu wynosił przeszło 75 proc. Wzrost importu zamorskiego został spowodowany wzmogonym przywozem surowców w związku z przemysłowym i uzbrajającym Polskę. Gdy do rekordów Gdyni dorzucimy cyfry rozwoju gospodarczego Gdańska, to też suche kolumny liczb powiedzą że Polska umie wykorzystywać mały skrawek wybrzeża, jak żaden inny kraj na świecie.

Czesi uciekają. PAT. z niemieckiego pociągu tranzytowego podczas postoju w Tczewie wyskoczyło, po walce z konwojem 30 Czechów wziętych na roboty do Prus Wsch. Zgłosili się oni do władz polskich o prawo pobytu w Polsce. Następnego dnia znow wyskoczyło z pociągu niemieckiego 9 innych Czechów.

CHAPEOS

Guarda-Chuvas

Sempre Novidades

Casa Sondres

Materiały naubrania zafranzizne i krajowe. Zakład krawiecki i kooperatywa ubraniowa. Rua 15 de Novembro 369. Telefon 9-0-9 — Kurytyba

KRÓLOWA BŁON POLSKICH

CZUŁOŚĆ NAJWIĘKSZA

ROZKOSZĄ JEST FOTOGRAFOWANIE NA NIEJ

„CRUZEIRO“

„SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MIŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE:

LATTES & Cia

Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2

UL. M.-AL. DEODORO, 23 — CURITYBA.

przejechały wozy, widzę ślady butów chłopów mi-
rcekich, Tędy, znalazłem przezie.
Poszedł prosto za śladami. Drzewa i kręta
droga zakryły go, zginał w gąszczu; jedna żywa
dusza w tajemniczej puszczy, jedno bijące serce,
jedna myśl w tej sennej martwocie. Maciowi mi-
mo to było wesoło. Szedł żywo pod górę, zatrzy-
mując się, żeby tylko zdjąć baraninę, otrzeć ręką-
wem kozucha pot z czoła i fajczyne wypalić. Pa-
liło go pod podszewkami, niecierpliwość gnala na-
przód, nie chciał, aby bez niego poszli na Moska-
la i zostawili, jak gupca, z karabinem. Tędy się
bał najwięcej i coraz szybciej darł, drapiąc się w
górę.
— Żeby ino za dnia przyłeciec — powtarzał
zapadnie noc, strace ślad, i co dalej, gdzie się
obróć, gdzie się podzięć i co ze sobą zrobić!...
Zatrzymał się, oparł o drzewo, przesunął z ple-
ców koblakę, wyjął laszkę, poczłapał i dalej w
drogę.
Z bitego gościnea, wielkie ślady kół i Indz-
kich stóp rzuciły się na prawo.
— Skregili! — zawołał — teraz to już nie
zginię.
Zwrócił się i u podnóża kancucha gór, lekka
spadziostota biegi żywo. Buty moskiewskie dzwo-
niły mu, uderzając podkówkami.
Niedługo poczuł dym i na zaimie wzgórza w
wielkiej kotlinie zobaczył obozowisko. Zasmiał się
i huknął z całym sił.

— 123 —

sośniny, rozpalili ogień i przy nim prażył słoninę,
podstawiając chleb. Kapała obficie, chleb się roz-
grzewał i pęczniał.

— I bez kozika dam se radę. Kiej ja ci goły-
mi rękami zmogłem Moskala i na drugi dzień, ja-
kzem przystał do powstania, zdobyłem karabin
i sześć dziesiątek naboł, to muszę mieć głowę na
karku.

Rozwinął kozuszek, strzepał z niego śnieg,
zdjął sukmanę, ubrał się, zapiał, baranicę przechy-
lił na bakier, pochwycił karabin.

— A teraz chodźcie na mnie choćby dziesię-
ciu!... Ten Bartek, ten Bartek, starszyna, chłopcy
z Mirca! Co to będzie uciechy, rety! By ino ich
dogonić, dowiedzieć się którądy poszli. Nigdzie, ino
w las, trzeba iść krajem, póki same ślady nie za-
prowadzą.

Ładownicę przypasał, sukmanę skreślił, jak
płaszcz żołnierski, końce związał sznurkiem, prze-
łożył przez ramię, karabin w rękę.

— Kaśka! żebyś mnie teraz ujrzała, onemia-
łabyś! Oniemieje Bartek i chłopcy z Mirca.

Poszedł krajem, szukając śladów na śniegu.

— Pięć rubli w zanadrzu — marzył — za
nie może być tęgie ciele a z cielecia krowa! Ka-
śka lamentowała i bała się. Ha! Ha!... A niech
lamentuje, to potem więcej będzie dbać.

Co uszedł kilkadziesiąt kroków, patrzył na
gościnię i oglądał się, szukając śladów na śniegu.

— Tędy — zawołał, zatrzymując się — tędy

czył się. Przyczuli się do sosny i jurwana gązina
uderzył o pień, Moskał ani drgnął.
Chciał zdjąć buty, lecz czasu nie było. Z po-
chyłona naprzd głowa, delikatnie próbując każde-
go kroku, jak to zwykle czynią koty, posunął się
bliżej do Moskala.
— Stanał o dziesięć kroków na twardziej ścieżce,
nie mógł oddychać, ręce mu drżały, nogi się pod-
nimęły. Jeszcze pięć cichych kroków!...
Moskał się zbunził, nastawił bagnet, Maciek
chwycił go ręką i jednoczesnie, Innawszy w dysk
Moskala, powalił na ziemię, karabin wyrwał. Za-
mierzył się. Moskał padł na kolana, ręce złożył,
szepcąc:
— Pardon, pominił Boh, pardon!
— Ja ci dam pardon — zasmiał się chłop. —
Dawaj ładownicę, zdejmuj buty.
— Zimno, brat — skrzył się cicho.
— Zdejmuj! — powtórzył Maciek.
Moskał w milczeniu schował buty, kryjąc
poza kolanem schowany gąganek.
— Rzut to! — krzyknął Maciek.
— I niczwo! — zasmiał się.
— Rzut! — zamierzył się karabinem.
Moskał rzucił. Maciek jedną ręką podniósł i
rozwinął. Na śnieg wypadły papierowe ruble. Sch-
wał je. Z poza moskiewskiego szynela wyrzucił złoty
kozuszek.
Dawaj kozuch! Strzelcy nasi w kozuchach.

— 118 —

Moskał zdjął naprzód szynel, potem kozuszek
i rzucił. Maciek przypasał ładownicę, spiął rzemy-
ki od butów i przewiesił je przez szyję; wyjął ru-
ble z kieszeni, piątkę włożył w zanadrze, a dwa
położył na śniegu.

— Na wódkę za karabin — rzekł, drwinku-
jąc. — Masz tu kozik i sznurek, żebyś se z szy-
nela buty wykroił, sznurkiem obwiązał. A teraz,
jucho, jak się będziesz darł i starszynie powiesz,
że jeden chłop, jedyny, gołymi rękami odebrał ci
karabin, buty i kozuch, to cię pałkami zabiją!

— Toczno tak — poświadczył wystraszony.

— Hałasuj, wrzeszcz i powiedz, że cię otoczy-
ło pięćdziesięciu strzelców, ale wtedy, gdy ja będę
w Szydłótku.

— Tak kazetsia...

— Bądź zdrow!

— Praszczaj, brat!

Maciek pomknął ścieżką. Co chwila się ogła-
dał, a leciał, jak opętany. Teraz dopiero strach
latał mu po skórze i popędzał go. W jednej ręce
trzymał karabin, w drugiej — kozuszek; poły od
sukmany złożył za rzemienny pas i gnał bez upa-
miętania.

Moskał widocznie usłuchał rad Maćka. Cicho
było, nikt nie gonił. Dopiero, gdy dopadł do pierw-
szych chat Szydłótki, trąbki zaczęły na alarm.

— Grajcie do sądnego dnia, i co mi zrobicie
— wołał upojony radością i triumfem.

— 119 —

Jak bronił się Gdańsk przed prusakami

Warto, wobec dzisiejszych hitlerowskich pretensyj do Gdańska, sięgnąć do historii i przypomnieć, jak to samo miasto broniło się kiedyś przed pruskim zaborem, trwając wiernie i zdecydowanie przy odwiecznych historycznych i tak naturalnych związkach, łączących je z Polską.

Prusacy nie wkroczyli do Gdańska przez triumfalne bramy. Nikt ich radośnie nie witał. Przeciwnie, zajęciu Gdańska towarzyszył długotrwały bo trzydziestoletni okres ciągłych walk, zapasów i zmagania od 1765-go do 1793-go roku, w którym, ostatecznie, krwią własną na barykadach podpisali Gdańszczanie swoją kapitulację, przyjmując z rozpaczą narzucone im ponieważli jarzmo pruskie.

Rok 1764-ty. Król pruski Fryderyk II-gi, zwany „Wielkim” widząc wtedy Polskę osłabioną, pozabawioną silnej armii i mocnych rządów, na samym wstępie panowania Stanisława Augusta, wyciągnął chciwą rękę po ujście Wisły. Aby pozabawić Gdańsk łączności z Rzeczpospolitą i, podważając handlowe zyski miasta, nagiąć je do własnej woli — zatamował splot wiślan. W tym celu, najzupełniej bezprawnie założył król pruski komorę celną w dolnym biegu Wisły o podal Kwidzyna. Obsadził ją wojskiem i pod groźą armat ustanowił niepomiarne wysokie opłaty celne, narażając przytem wiślan przewóz na nieustanne szkany, rewizje i represje.

Zaciągnął blokadę naokoło miasta

Rok 1770-ty był widowiskiem innych metod pruskich, tym razem wręcz fantastycznych. Król pruski upomniał się mianowicie o 4,000 dezertersów, zbiegłych jakoby z pruskiego wojska do Gdańska. Była to bezczelność bijąca w oczy. Pod tym jednak pozorem przeszły wojska pruskie przez całe terytorium Gdańska, przeprowadzając po drodze przymusowy werbunek wśród ludności. Najdowolniej też przy tej sposobności zaciągnął wówczas król pruski kontrybucję w sumie 200,000 dukatów.

W rok potem, rozciągnął Fryderyk II-gi, swą kuratelę nad Gdańskiem w sposób niemniej szczególny. Oto, pod pozorem chorób otoczył miasto „higienicznym kordonem wojsk” za co kaźal sobie wypłacać 100,000 dukatów rocznie, które Polska płaciła tylko przez rok.

Mimo, dotychczas „dobroczyńnych” zabiegów pomylił się jednak Fryderyk II-gi w swych rachubach. Przy pierwszym rozbiore Polski, nie zagarnął Gdańska. Przyczynił się już do tego sami Gdańszczanie. Zmienawidzili pruskie sąsiedztwo. Nazbyt już zasłono im ono za skórę. Wówczas to, nie mogąc, doczekać się zbrojnej pomocy Polski przeciw pruskiemu zakusom zaborskim, zwrócili się oni o interwencję dyplomatyczną do Anglii, Stanów Generalnych Holenderskich, a nawet do samej Rosji. W rezultacie Fryderyk II-gi podpisał formalne oświadczenie, że „resztę Prus pol-

skich zabiera... tytułem odszkodowania za Gdańsk”. Ale i w tym wypadku złamał tę haniebną umowę, bo zaciągnął blokadę celną wokół Gdańska, niebawem nie pytając się nikogo o zdanie, cichaczem, zajął Langfuhr, Hel, a przedewszystkiem port w Neufahr wasser, gdzie odłączył szczyt gać opłaty od przybywających statków na rzecz skarbu pruskiego. Dowód żywności do Gdańska został przytem wstrzymany. Król pruski sądził, że miasto samo podda mu się — z głodu i nędzy.

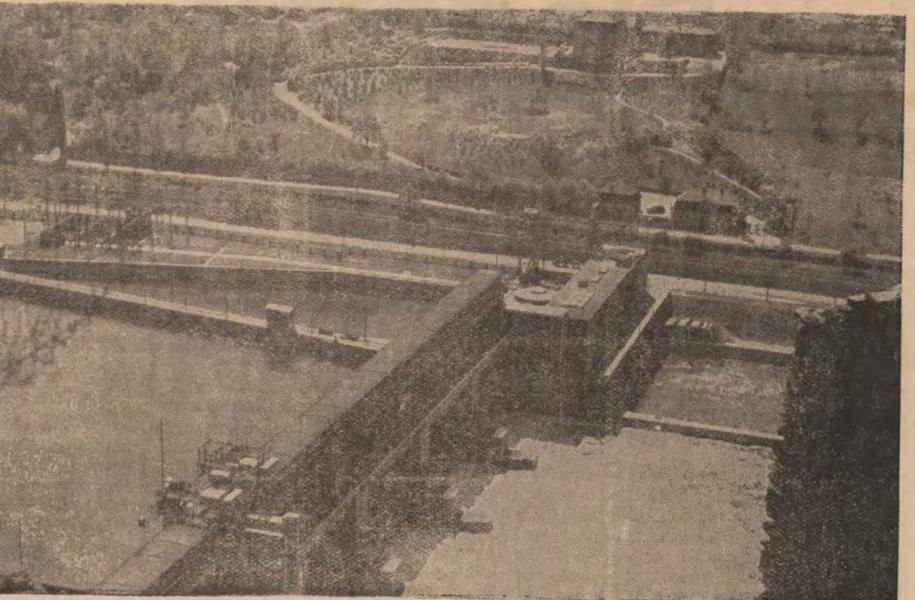
Było to już świadectwem nie tylko jawnego gwałtu, ale i barbarzyńskiego okrucieństwa. Ale i wobec takiej przemocy, Gdańsk się nie ugiął. Mieszczanie okrzyknęli zgodnie, że „wołaj raczej, aby ich w zwaliskach miasta zażrzebano, niżby mieli zezwolić na żądane zwierzchnictwo”. Gmina Gdańsk zagroziła przytem śmiercią każdemu, kto by chciał działać przeciwnie. Rezydentowi pruskiemu zagroziła ludność śmiercią, gdyby się pokazał na ulicy. Ucisk krzyżacki odżył w pamięci Gdańszczan w obliczu bezprawnych gwałtów i zdzierstw pruskich.

Odcieciu dopływ wody śródkiej do Gdańska

Wówczas to Fryderyk II-gi zdobył się na czyn potworny. Wydał rozkaz odprowadzenia biegu Raduni, zaopatrując Gdańsk w wodę śródką, i odciecia wodociągów miejskich, aby w ten sposób zmusić miasto do uległości. Dopiero po kilkunastu dniach cofnął to zarządzenie, i to jedynie w obawie przed skandalem europejskim.

Fryderyk Wilhelm II-gi, jego następca, nie porzucił najgwałtowniejszych metod wobec nieustępliwego oporu Gdańska, trwającego nadal wiernie przy Polsce. Nie mógł ścierpieć przelicznych głosów mieszczan gdańskich, błagających Polskę na Sejmie Czteroletnim o śpieszny ratunek przeciw gwałtom pruskiemu. Tymczasem korzystniej od wszelkich stosowanych przez Prusaków metod przysłużyła im się Targowica, będąca wstępem do drugiego rozbioru Polski. Król pruski bowiem, zajmując Wielkopolskę, Kujawy oraz część Mazowsza, miał wtedy zagarnąć i Gdańsk. Ale w mieście tym okrzyki już myśl walki na śmierć i życie za sprawę polską.

Wówczas to porucznik Stanisław Fiszera a po nim generał Dąbrowski powziął plan zgromadzenia armii polskiej w Gdańsku celem orężnego przeciwstawienia się Prusakom. Wprawdzie plan ten nie doszedł do skutku, niemniej sami mieszczanie gdańscy postanowili bronić się do upa-



W małopolskim Rożnowie rośnie olbrzymia tama wodna na Dunajcu. Zastaw utworzy wielkie jezioro, ochraniające okolice od powodzi, a równocześnie dostarczające siły elektrycznej dla sąsiednich miast i Centralnego Okręgu Przemysłowego. Rozwój Polski i jej dobre zagospodarowanie nie pozwalają spać zuchwałemu a głodnemu krzyżactwu.

Wojciech Korfanty

Opowiadają o nim, że w październiku 1918 r., na kilka tygodni przed klęską Niemiec i ucieczką króla stanął „sobie z kilku postami polskimi w hali parlamentu, tuż pod obrzygniętą mapą ścieżką ówczesnego Reichu. Postowie polscy omawiali najnowsze wiadomości z frontu, gdzie siły niemieckie poczęły się już załamywać. Koledzy niemieccy poczęli przystępować do nich jeden po drugim i brać udział w rozmowie.

Gdy zebrała się już gromada postów-Niemców, Korfanty, wtedy bardzo żywy i pełen energii wziął łaskę do ręki i począł kofcem jej wodzić po mapie, wykreślając przyszłe granice polskoniemieckie. Niemcy najpierw struchleli. W parlamencie niemieckim ktoś chce Reich obcinać! Toż królowi jeszcze u władzy! Potem niejedni się zachnęli, ale lekko.

Skończyło się tylko na rozgłosie, prezydent parlamentu, któremu o tem domiesiono, nie mógł nic zrobić — Korfanty był postem.

Dziwne były losy tego twardego i nieustępliwego człowieka. Wspaniały typ obrońcy w niewoli, skończył się wraz z uzyskaniem niepodległości i w wolnej Polsce nie odgrywał już wybitniejszej roli. Stał w ostrej opozycji do

Piłsudskiego. Przez kilka lat przebywał na wygnaniu zagranicą. Wrócił przed kilku miesiącami do kraju — i tu czekała nań śmierć.

GAWĘDA

Przyszedł Polak
Do Polaka.
— Smutna — rzecz —
— Dola taka.
Szwab na nasze
Ziemie czycha.
Czego chce ten
Drafi do licha?
Polak z miejsca
Polakowi,
Na te słowa
Tak „odpowi”.
— Czego chce ów
Gość z Berlina,
Całkiem jasnym
Być zaczyna.
Wyłaniają
Się żądania,
Czego chce on?
On chce lania!

Służba domowa

Kucharki, niańki, pokojówek otrzymują natychmiast pracę z dobrą płacą za pośrednictwem biura „Agencia Paranaense de Empregados” przy awen. João Gualberto nr. 66, Telefon 9-3-7 w Kurtybie.

Rodziny potrzebujące tużby znajdują za naszym pośrednictwem pracownice i pracowników z dobrymi poleceniami i świadectwami.

Gdy Cię swędzi, nie drap się...



gdyż to nic nie pomoże. Natomiast słynny Mitigal leczy szybko i niezawodnie ukąszenia owadów, swędzenie, świerzby i niektóre inne choroby skóry. Uwolnij się od tych dokuczliwych i przykrych stanów podrażnienia i stosuj się zawsze do dobrej rady: Gdy Cię swędzi, nie drap się lecz...

używaj **Mitigal**

HOTEL PARANA

Nowo urządzony, położony przy Placu Kolejowym. Automobile i omnibusy do S. Paulo, Joinville, Ponta Grossy — przed drzwiami.

Wielki garaż do przechowania samochodów i aut ciężarowych, dla gości darmo.

Czystość, porządek, spokój. — Dobra kuchnia. — Tanie ceny. Dziennie od \$3000.

Pod własnym zarządem Rodziny **Bandeira Singer**
M ó w i m y p o p o l s k u
Pr. Eufrazio Correla, 456 — Telefon 1447 — KUNTYBA



Twój mąż ma także prawo do życia!

Do dziś dbał on tylko o rodzinę, dzinna, i społeczną, jaką na nim ciąży, nakłada nań obowiązek u siebie. Wymaga tego stan jego zdrowia, a to sposobem, który nie zabiera czasu.

Nie zapomnij, że „zdrowie szanujemy dopiero wtedy, gdy je utracimy”. Owe ciągłe bóle głowy, reumatyzm przeszkadzający ruchom, wyrzuty i wrzody na nogach i po ciele, „muszki” latające przed oczyma, brak dobrego usposobienia, ogólne zmęczenie, cera zielonkawa, szczypta i inne objawy chorobliwe — oznaczają krew nieczystą. Tylko Elixir de Inhamé Goulart jest w stanie przywrócić twemu mężowi pełnię zdrowia, jaką się cieszysz.

Po pierwszej flaszce Elixir de Inhamé Goulart następuje głębszy oddech, krew ma lepszy obieg w skład wchodzi znakomicie się uzupełniająca, na zasadzie trój-jodowej, arsenik, hydrargirio, reumatyczny, jaki mieścił się w skoncentrowany wyciąg z inhamé i miód pszczelny, dokona pety, ciało przyswiera na wadze i człowiek nabiera otuchy do pracy i do życia.

Nieczysta krew jest źródłem wszystkich chorób u mężczyzn, niewiast i u dzieci

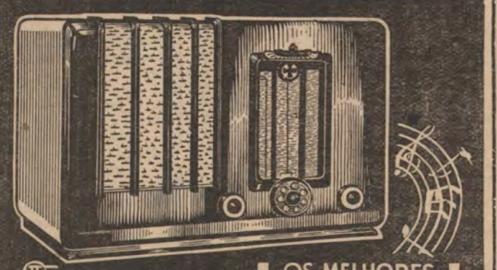
Zacznij wzgl. każ zacząć kurację Elixir de Inhamé Goulart od razu dzisiaj, a ubiegiesz tym sposobem choroby, której zaczątki spostrzegasz u męża lub sama w sobie odczuwasz. Nie dopuść do rozwinięcia się tych objawów. 6 flaszeczek stanowi dobrą kurację.

BALSAM
Sto Helena

BÓL PIERSI
REUMATYZM
BÓL ZĘBÓW
NEURALGIA
ZACIECIE, SKALECZENIA
BÓL USZU
KŁUCIE
SWIEŻE RANY

„Sulbraspol”

SOC. COOP. ELEKTRIT RADIO
Porto Alegre, R.G. do Sul
Caixa postal, 246



BIURA:
Rua Marechal Floriano, 48, tel. 5-681
SKŁADY
Rua São Pedro 875, Tel. 3-608

OS MELHORES RECEPTORES POLONESES IMPORTADOS

WŁASNE SKLEPY:
„Povoado dos Pratos, Nr. 1-szy, Mmn. Sta Rosa
„Povoado Pedregulho, Nr. 2-gi,
„Povoado 19-a Seção, Nr. 3-ci

Por: **Soc. Coop. SULBRASPOL**
PORTO ALEGRE

Dla domu i gospodarstwa

W SPRAWIE TUNGU

W swoim czasie „Gazeta” zamieściła artykuł p. B. Śrzedniczego o nowej u nas w Brazylii roślinie oleistej „Tungu” (Aleurites Fordii), pochodzącej z Chin, gdzie uprawiana jest na szeroka skalę.

Obecnie piszemy znowu na ten temat — uważając tung za roślinę godną uwagi kolonistów, tembardziej, że już wypróbowana w Brazylii.

Jest to orzech botanicznie zbliżony do brazylijskiej „Nogueira de Iguape”, bujnie rosnący owoc wielkości piąstki dziecka, zawierający po pięć nasion podobnych do migdała. Z nasion wytłacza się olej mający szerokie zastosowanie w przemyśle, głównie w farbiarstwie, automobilizmie, elektrotechnice, wyrobieniu tkanin nieprzemakalnych i materiałów ogniotwórczych itp.

Głównym rynkiem zakupującym chiński olej tungowy były St. Zjedn. A. P. i niektóre przemysłowe kraje europejskie. Obecnie w wyniku wojny japońsko-chińskiej i zerwania stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Japonią, Chiny przestały wywozić olej tungowy, przez co ogromnie wzrosło zapotrzebowanie nań. Brazylija posiada wszelkie dane, ak glebowe jak i ekonomiczne, by zastąpić w dużej części czasowo zanikły eksport chiński.

Na specjalną uwagę zasługują fakt, że olej tungowy doskonale może być przewożony, jako ładunek zwrotny w okrętach cysternach przywożących ropę naftową i gazolinę, co znacznie obniży cenę transportu. W chwili obecnej plantacje tungowe w S. Paulo, Rio Grande i innych stanach liczą około miliona drzewek, z czego piąta część już produkujących. Obliczono, iż plantacja, zajmująca około 25 akrów ziemi, składająca się z 10,000 drzew dorosłych, powinna dostarczyć corocznie, począwszy od siódmego roku po posadzeniu, około 100,000 kg. nasion (przy znikomej produkcji 10 kg. na drzewo), które sprzedane po obecnej przeciętnej cenie 1\$500 za kg. przyniosą brutto około 150,000\$ rocznego dochodu (6,000\$ z akra). Drzewo tungowe zaczyna produkować w piątym roku a do normalnego urodzaju dochodzi w ósmym (w dogodnych warunkach przeciętnie 30 kg. nasion z drzewa).

Tung wymaga ziem niezbyt żyznych, byle suchych i przewiewnych, a więc doskonale może być sadzony na zboczach trudnych do uprawy, wyczerpanych „capoeiras”, na ziemiach piaszczystych i kamiennych oraz wzdłuż dróg. W pierwszym roku jest nieco wrażliwy na mrozy a także i na mrówki, co zmusza do niszczenia mrówek w obrębie plantacji.

Sadzenie powinno być rozpoczęte w szkółkach grzędami, w odstępach 40-60 cm, na głębokości 3-5 cm. w odpowiednio luźnej ziemi w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie, a następnie w styczniu, lutym — można już przesadzać do dołów na plantacji (jak drzewa owocowe) w odstępach 7-8m. Lepiej jednak jest przesadzać dopiero w drugim roku, bo łatwiej ochronić od mrówek i mrozu młode drzewka, sadząc w szkółkach w 1m — 1m i przesadzać w październiku, grudniu następnego roku. W 3 pierwszych latach wskazane jest wykorzystanie międzyrzędów pod mandiołkę, kukurydzę, fizon itp.

Nasiona wyborowe (z gwarancją kiełkowania do 90 proc.) można nabyć w São Paulo, między innymi w firmie „Estabelecimentos agrícolas Marengo”, (av. Celso Garcia, 1041 — S. Paulo) po cenie około 15\$ za kilogram orzechów niewyluskanych (około 100 nasion), albo też w stanie Rio Grande w firmie „João Mueller”, avenida Rio Branco, 57, Santa Maria — Estado do Rio Grande do Sul, po cenach:

1000 nasion po 150 rs za sztukę; 500 po 200 rs.; 100 nasion po 230 rs.; 50 po 300 rs.; do końca października b.r., a następnie do stycznia, tylko w całych orzechach po cenie 22\$ za kg. poniżej 5 kg. lub po 20\$ kg. w większych ilościach. Do tego należy doliczyć 20 proc. na przesyłkę. Zapłata z góry. Przy zakupie nasion należy żądać, by były selekcyjonowane, albowiem pewien odsetek drzew zwykle wydaje orzechy puste lub karlej; w Stanach Zjednoczonych A. P. często bywa stosowane szcze-

pienie drzew niepodanych, z dobrymi wynikami.

W pierwszych latach plantacja wymaga czystego utrzymania, przez niszczenie chwastów dwa razy do roku.

Zbiór nie przedstawia żadnych trudności, albowiem dojrzałe owoce same spadają na ziemię gdzie mogą pozostać, nie psując się powyżej miesiąca, zwłaszcza że w Brazylii zbiór wypadła na miesiące suchsze.

Zbyt orzechów w większych ilościach (ponad 500 kg.) jest zapewniony w São Paulo, gdzie nawet organizuje się obecnie w tym celu rafinerie o kapitale 3-4 tysięcy kontów oraz w Rio Grande, pod następującym adresem: „Refinaria Brasileira de Oleos e Graxas S/A” — 7 de Setembro, 1156-3. andar — Caixa postal 1023, Porto Alegre. Przy zamówieniach nasion można się powoływać na „Gazetę Polską”.

W Paranie zakłada plantację na większą skalę firma „Matarazzo”, w okolicach Jaguariava, a także Rząd interesuje się tą kwestią.

Starajmy się o dobre ziarno siewne

Plony zbóż — podobnie jak wszystkich ziemiopłodów, w dużej mierze zależą od jakości użytego do siewu nasienia. Nie darmo przecież głosi nasze stare przysłowie gospodarskie: Jakie nasienie — taki plon!

Ziarno siewne przede wszystkim powinno być zdrowe, a więc nie zatęchłe ani porośnięte, lecz takie, ażeby każde wysiane ziarno przedkło wesoło. Wysiewanie nasienia nadpsutego, w znacznej części pozbawionego siły kiełkowania, daje zbyt rzadkie zasiewy. A jeżeli nawet przy dużym wysiewie nasienia zasiew jest dość gęsty, to niepotrzebnie tracimy sporo ziarna, które przecież ma swoją wartość.

Ziarno siewne powinno być również dorodne i zupełnie jednolite, to znaczy grube, jednokowej wielkości, kształtu i barwy, gdyż tylko z takiego nasienia mogą wyrosnąć silne rośliny dające ładne ziarno, odpowiednie zarówno na własny użytek jak i na sprzedaż. W żadnym też razie nie należy wraz z grubym ziarnem wysiewać posładu, gdyż taki posład siewu — ten posład zbiera!

Dalej — ziarno siewne nie powinno być zanieczyszczone nasionami chwastów, gdyż wysiewając nasiona zielska, niepotrzebnie zachwaszczamy pola. Trzeba wiedzieć, że chwasty odznaczają się o wiele większą plennością niż rośliny uprawne; wysiewając przeto niewielką nawet ilość nasion chwastów, samochcąc na przyszłość zwiększamy plagę zachwaszczenia.

Nasiona siewne trzeba więc oczyścić bardzo starannie, dokładnie odciągając zarówno ziarna drobne, niedokształcone, uszkodzone przez robactwo, jak i nasiona chwastów.

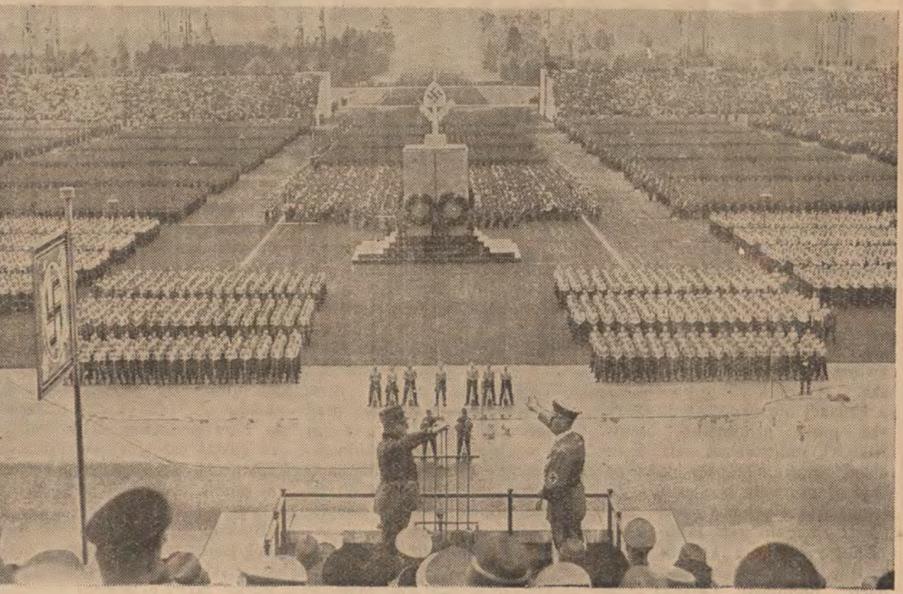
Obok dorodności, jednolitości i czystości nasienia, bardzo ważny jest również wybór do siewu dobrej odmiany zboża. Podobnie jak na oko do siebie odmiany często różnią się znacznie plennością, odpornością na choroby itp. Nowoczesne czołowe odmiany zbóż dają zazwyczaj o parę lub kilka kwintali z hektara wyższe plony aniżeli odmiany mniej plenne, czy też dla danych warunków nieodpowiednie lub wyrodzone. Tymczasem zaś wielu rolników na wybór nasion dobrych odmian nie zwraca najmniejszej uwagi,

używając do siewu nasion wyrodzonych lub też będących mieszaniną różnych odmian, co oczywiście odbija się ujemnie na plonach, a jakoś zebranego ziarna również wiele pozostawia do życzenia.

Kto więc chce mieć wyższe plony oraz ziarno lepszej jakości, musi starać się o nasiona przednich odmian. W pierwszym rzędzie o doborowe nasiona powinni się ubiegać ci gospodarze, którzy swe pola należąco uprawiają i obficie nawożą, gdyż w takich warunkach zboża przednich odmian dają zazwyczaj znacznie wyższe plony aniżeli zboża wyrodzone.

Najczęściej jednak z wyborem odmian oraz z nabyciem doborowych nasion siewnych zachodzą duże trudności. Dobrych odmian istnieje dużo, wybór więc bywa niełatwy. Na dobitkę w wielu wypadkach nie wiadomo, gdzie nabyć nasiona. W tych sprawach należy się zwracać o informacje i wskazówki do najbliższego towarzystwa rolniczego lub najbliższego urzędu rolniczego, które wskażą najbardziej polecenia godne odmiany oraz źródła nabycia nasion.

Przy wyborze odmian zbóż należy brać tylko te odmiany, które cieszą się uznaniem wybitniejszych rolników i są już w okolicy rozpowszechnione. Wprowadzenie wielu odmian, chociażby najlepszych, jest nie wskazane, gdyż wytwarza to psorokacizną odmianową, trzeba zaś dążyć do tego, ażeby wszyscy gospodarze w całych koloniach i okolicach siewali jednakowe odmiany. Wówczas, przy jednolitej produkcji, każdy rolnik za swój produkt może uzyskać lepszą cenę, gdyż wtedy z danej okolicy można będzie zbierać większe partie jednolitego ziarna, za które cena zawsze będzie lepsza.



CYRK NAZYSTOWSKI
Z początkiem września zbiera się w Norymberdze doroczny zjazd partii nazystowskiej. Na obrazku widok z ostatniego zjazdu.

Co będziemy jeść

Placek z kruszonką
2 kg mąki pszennej, 1 litr letniego mleka, 10 deka drożdży, 4 całe jaja i 4 żółtka, pół kg cukru, pół kg masła, łyżeczka soli, pół laski wanilii, skórka z cytryny.

Półowę mąki rozczynić mlekiem i drożdżami. Gdy podrośnie, wlać jajka i żółtka ubite z cukrem: wyrabiać przez kwadrans, dosypując resztę mąki. Wlać letnie masło i wyrabiać razem pół godziny. W końcu nakładać ciasto na wysmarowane blachy. Gdy wyrosną, posmarować białkiem, posypać kruszonką i wstawić do pieca na 40-45 minut.

Kruszonka do placeka
20 deka mąki, 10 deka topionego gorącego masła, 10 deka cukru. Zmieszać mąkę z cukrem, wlać masło i przerabiać dwoma nożami dopóki nie uformują się luźne kruszyny. Przed samym wstawieniem do pieca placki posmarowane białkiem posypać grubo kruszonką. Im więcej kruszonki, tym placek smaczniejszy. Jeżeli piec za mocno rumieni, przykryć ciasto białym papierem.

Sos fatarski do mięsa
3 surowe żółtka i 3 twarde gotowane utrzeć w misce kamiennej ze szczyptą soli, wlewając po kropli kilka łyżek oliwy jadalnej, dodać łyżkę musztardy, trochę octu winnego. Podaje się do wędlin.

Smazenie kielbas
Położyć krążek kielbasy na patelni, nalać wody tyle, żeby dochodziła do połowy kielbasy, przykryć pokrywką, postawić na ostrym ogniu, żeby się przedko-

gotowała. Po 20-tu minutach woda powinna się prawie wygotować. Wtedy podłożyć kilka plasterków słoniny i już bez pokrywy obrumienić kielbasę na obie strony. Gotowana w ten sposób jest soczysta i bardzo smaczna.

Jak leczyć zaziębienia

Przy zaziębieniu — prostym środkiem, który najskuteczniej przerywa chorobę spowodowaną ogólnym przeziębieniem jest wypocenie się, w czasie którego należy zmieniać bieleżnię na suchą. Po zastosowaniu tego środka najlepiej nie wychodzić z mieszkania w dniu następnym, aby nie spowodować jeszcze gorszego przeziębienia.

Środkiem wywołującym pocenie się jest herbata z suszonych malin lub zwykła herbata z cytryną.

Zapobiega przeziębieniu i szybko leczy na pół szklanki gorącego mleka z dwoma kroplami jody. Użyj 3-4 razy, biorąc rano i wieczorem. Dzieciom stosujemy dwukrotnie pół dawki, to jest 1 kroplę jody.

Przy bólu gardła: sok z cytryny z cukrem używany jak najczęściej, doskonale dezynfekuje i chroni od wszelkich chorób zakaźnych gardła. Warto więc zapamiętać, że w razie pojawienia się u dzieci bólu gardła, a tym bardziej epidemii dyfterii, grypy czy anginy — cytryna ciągle powinna być w użyciu.

Przy rwaniu w uszach skutkuje bardzo szybko mały kłbek waty maczany w oleju kamforowym i zakładany w uszy. Gdy wata wyleci, a ból jeszcze nie ustąpi, należy nałożyć świeżą.

NOWA KOLONIA

Z Cresciūmal, mun. Palmeira RGRS otrzymujemy od dwóch czytelników naszych poniższy list z prośbą o pomieszczenie:

Ponieważ nikt nie pisał jeszcze w Cazezie o naszej, nowopowstałej kolonii, a może nikt nie miałby dla niej zainteresowanie, postanowiliśmy napisać kilka słów. Jest to kolonizacja komp. Dahne e Conceição z Porto Alegre. Kolonia leży wzdłuż rzeki Urugwaju, na pograniczu z Argentyną, z miasteczka do rzeki Urugwaj jest 30 km. W miasteczku funkcjonuje 5 tartaków, szereg różnych warsztatów, kilkanaście sklepów, kościół katolicki wykończony, ewangelicki w budowie.

Ziemia urodzajna, klimat i wody zdrowe. Napływa tu dużo rodzin na osiedlenie się, lecz nieważnie niemiecy i włosi. Nas Polaków jest dotychczas zaledwie kilka rodzin, — życzylibyśmy sobie, abyśmy byli w większej gromadzie i każdemu zainteresowanemu w Rodakowi służymy chętnie informacjami.

Do stacji kolejowej mamy 60 km., ale drogi są odpowiednie. Zasyłamy pozdrowienia

Jan Mirowski i Józef Łyk Cresciūmal, mun. Palmeira, RGRS.

O pomidorach

Pomidory przysły do Europy z Ameryki i dopiero od 200 lat znane są jako warzywo a rozpowszechniły się więcej na początku tego wieku. W stanie dzikim waży owoce pomidorów zaledwie po parę gramów, tak są drobne: umiejętna hodowla doprowadziła do tego, że obecnie są odmiany których owoc jeden waży 500 800 gramów.

Polecaj Gazetę sąsiadom

Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID. Ładne meble w polskim stylu. Postanowiliśmy zarządzić generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Ujrzeć, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzieś indziej.

Meble? — Tylko CASA DAVID. Uwaga: skład na 4 drzwi. Mamy też maszyny do szycia.

CASA DAVID
Rua S. Francisco 7 322 — Telefon 1-61-7

Alfaiataria Paris
Praça Tiradentes, 303;

Kaszmiry, brin, płótna, ubrania gotowe, palta zimowe i kos. ule welone, etc.

Hurti detal. Wykonujemy zamawiania cięgiu 10 godzin. Duży wybór palta dla pań.

Filia: TINTUR. ROMANIA
Farbujemy i czyszcimy ubrania oraz przeprosujemy kapelusze. Na składzie duży wybór ubrań nowych używanych. Robot gwarantowany. Rua Cruz Machado, 36 (róg Pr. Tiradentes)

Filia: CASA PA RA TODOS
Rua Barão do Rio Branco, 556 — Curitiba

GABINETE ELEKTRO-DENTYSTYCZNY
Lekarz dentysta — MARIAN J. GONTARSKI

Specjalność w wyrwaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych zębek z dnieniem i bez, mostki i t. d. DIATERMIA, PROMIENIE ULTRAFIOLETOWE I CZERWONE. Praca s ybka, dokładna g arantowana. Wszelka higiena. Ceny przysęp. Materiał pierwszorzędny.

Uwaga: SZLUCZNE SZCZĘKI OD 130\$000 — Porady bez płatne PARANA

Casa Londres casa das **GRAVATAS BONITAS**
POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS

Rua 15 de Novembro nr. 936 tel 909 NURYTYBA

NEURALGJE, BOLE REUMATYCZNE
usuwiają nieszkodliwe dla zdrowia polskie proszki "KOGUTEK" (MIGRENO - NERVOSIN).

Wyleczony i Zadowolony

Co podajemy niżej to tylko prawdziwy wypadek jaki miał pisać poniższy list:

"Od szeregu dni czułem się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaatakowało mi ono płuca, cierpiełem na dokuczliwy kaszel, pokazały się objawy tębr. Byłem już bardzo źle choroba wyczerpany. Zazwyczaj różnych lekarstw, a nie nie pomagało. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziąłem stwony środek PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej.

Dlatego z pełnym przekonaniem na własnym przykładzie załam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zżyłsi PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże."

(Podpisi) Hermenegildo de Azevedo Nunes Pelotas

Domagacie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębieniach i kaszlu.

Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araujo.

Pozwolenia Nr. 51 z dn. 26 marca 1906

Skład gł. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — Pelotas

Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

NA OBRONĘ POLSKI

Z przeniesienia 53,292\$400
 Z listy Antoniego Zarównego z Nucleo Irati: Stanisław Klepa 25\$, Stanisław Strona 25, Tadeusz Cichewicz 25, Władysław Pieczykolan 20. Po 10\$: Jan Bąk, Szczepan Raczkowski, Franciszek Kędzierski, Józef Cierpiński, Wł. Strona 6. Po 5\$: J. Fica, A. Zarówny, S. Majbók, L. Wróbel, M. Mackiewicz, S. Krupiek, S. Strona, B. Kędzierski, J. Stecki, S. Prokopowicz, J. Porpieńska 4\$. Po 2\$: J. Stelmach, T. Zajac, S. Grocholski, J. Saczkowski, J. Gach. Razem 205\$000

Z listy Stanisława Bujnowskiego w São Feliciano: Stanisław Chrostowski 100\$, Feliks Stelmaszczyk 100, Edmund Chrostowski 100, Aleksander Srostakowski 100, Kazimierz Przybysz 40, Konstanty Górnicki 20, Florian Stanisław Zalewski 20, Ignacy Cichowski 20. Po 10\$: N.N., Teofila Studzińska, Franciszek Majewski, Leon Biedrzycki, Bronisław Lejman, Franciszek Górniak, Marianna Tarnowska, Józef Zalewski syn, Karolina Irena Zalewska, Tomasz Lempek, Andrzej Latośński, Feliks Latośński. Po 5\$: J. Twardowski, J. Gryszewska, W. Studziński, C. Studziński, F. Kila, J. Strzykowski, J. Kazanowski, I. Stelmach, K. Pielechowski, J. Karwiński, S. Koleśny, W. Zembrzusi. M. Majewski 3, K. Zalewski 3, J. Jankowski 3, S. Szymański 2, W. Ulinowski 5. Razem 696\$000

Nadesłane przez p. Stanisława Bujnowskiego, zebrano na zabawie Tow. Św. Jana Kantego, linia Laurentyna: Złożyli ofiary w naturze na licytację: Wawrzyniec Koleśny, Czesław Kawski, Feliks Latośński, Stanisław Niemczewski, Mieczysław Smolarek, Stefan Szczepny, Stanisław Galski, Konstanty Pielechowski, Józef Zembrzusi, Andrzej Lasek, Ignacy Stelmach, z której łączny dochód ułożył 199\$700. Po 5\$: S. Niemczewski, K. Wołowski, L. Tarnowski, A. Cichowski, M. Smolarek, S. Rosiak, A. Cichowski, M. Sobierajski, A. Zabiela 4, W. Koleśny 3, W. Berlikowski 3, W. i T. Janeczek 3, B. Pielechowski 2\$100. Po 2\$: K. Tyska, R. Kila, M. Brzozowski, J. Kenes, J. Rosiak, W. Szczepaniak, J. Karasek, K. Chrostowski, A. Lasek, G. Lasek, J. Stróg, R. Dzieliński, P. Biedrzycki, W. Topaczewski, M. Niemczewski, S. Koleśny, P. Mordzik, J. Kila, H. Pielechowski, J. Ulinowski, L. Ulinowski, A. Cholewa, M. Tyska, M. Karasek, A. Cichowski, J. Latośński, J. Karasek, C. Cichowski, F. Zembrzusi, M. Wiśniewski, P. Szczepaniak, W. Górnicki, T. Zalewski, M. Sobierajski, S. Cichowski 1\$7, F. Tański 1\$6, B. M. Fernandes 1\$6. Po 1\$: W. Biedrzycki, J. Szczepny, F. Galski, F. Biedrzycki, J. Szczepny, S. Szczepny, A. Kędzierski, M. Tworkowski, L. Sobierajski, S. Stasiński 1\$4, J. Borowicz 1\$4, C. Chelmiński 1\$4, F. Moch 1\$2, Po 1\$: M. Rembowski, E. Stachlewski, J. Majewski, I. Wołowski, T. Wołowski, C. Kawski, J. Stróg. Po 5\$: S. Galski, J. Smoliński. Razem 365\$000

Nadesłane przez p. Stanisława Bujnowskiego, zebrano staraniem Tow. im. Białego Orła na linii Ewangelistów: Michał Sobierajski 100\$. Po 10\$: Antoni Belczarek, Konstanty Moch, Adam Rzeźnik, Józef Wolczak, Franciszek Cendrowski, Ignacy Witkowski, Władysław Bifkowski, Adam Szczyński. Po 5\$: A. Chelmiński, J. Serafin, I. Michta, W. Sobierajski, B. Stobienia, Fil. Stobienia, A. Kalicki, J. Stobienia, J. Wiśniewski, W. Bifkowski, W. Sobierajski, S. Markowski, B. Muzykant, L. Garszka, F. Moch, K. Czarnecki, J. Rodziński, S. Garszka, J. Maliszewski, S. Nowakowski, F. Fabis, Po 2\$: J. Czarnecki, S. Czarnecki, W. Czarnecki, J. Fabis 1\$. Razem 292\$000

Z listy walegro 7awadzkiego w Kurytybie: Henryk Gasiorkiewicz 20\$. Po 5\$: R. Sobociński, O. Sobocińska, K. Lewińska, E. Lewińska Ch. A. Teig. Razem 45\$000

Z listy dr. Feliksa Urbana w Cruz Machado: Zeno Otto 20\$. Po 10\$: Piotr Cabaj, Edward Słusarski, Piotr Kisiel, Władysław i Helena Otto 50. Za sprzedane książki 10\$5; R. Otto 5\$5. Po 5\$: K. Kłoczko, P. Skubisz, K. Szydłowski, A. Buchaj, K. Werus, S. Bilski, M. Bilka, C. Werus, S. Solarewicz, B. Kruczek, W. Uniczko, W. Bilski, F. Szydłowski, P. Stelmas, M. Seibar, T. Nocko, W. Podskarbi, I. Otto. Po 3\$: J. Fontepa, W. Szydłowska, K. Pieczykolan, P. Porepski. Po 2\$: J. Tracz, S. Fontepa, I. Werus, S. Ogrodowski, J. Werus, S. Ulena, P. Nasiłowski, M. Bojko, W. Tracz, J. Rybicki. Po 1\$: C. Klucifski, S. Cacak, J. Książek, A. Zimolak, J. Wiocek, B. Mitura, I. Kułakowski, F. Matysz, J. Kułakowski, W. Nasiłowski, Z. Wioszek, J. Nocko. Razem 250\$000

Z listy Piotra Kuslaka z Iju: Jan Zintarski 20\$, Aleksander Gadomski 20, Wincenty Lemański 20. Po 10\$: Stanisław Płucinnik, Władysław Sztankowski, Jan Przybyłowicz, Franciszek Jakubowski, Władysław Jakubowski, Augustyn Wierzbicki, Franciszek Szymański, Jan Sawicki, Jan Skonieczka, Franciszek Lemański, Jan Leonarczyk, Antoni Biniak, Józef Biniak, Piotr Kuslak, W. Zintarski 6. Po 5\$: S. Szymański, J. Siekierski, F. Czyżewski, L. Przybyliński, J. Sztankowski, L. Megier, Z. Megier, L. Kopyziński, Siekierska (wdowa), A. Megier, I. Zintarski, K. Siekierski, J. Kuslak, C. Megier, M. Sawicki, J. Mirecki, I. Piasecki, M. Macuda, K. Kozłowska, J. Kozłowski, A. Perkowski, J. Ostrowski, B. Perkowski, P. G. Dias, J. Szarecki, J. Paradowski, C. Roczniowski, J. Skalski, S. Kaczmarek, P. Kozłowski, I. Kozłowski, B. Nowaczyk 4\$. Po 3\$: W. Brzeziński, J. Telka, J. Brzóska. Po 2\$: J. Łukaszewski, I. Nowaczyk, W. Adamski, F. Kozłowski, M. Gasiorkowski, F. Piasecki, J. Marzewski, W. Sawicki, B. Kopyziński, J. Leonarczyk 1\$, J. Jagmin 1\$. Razem 394\$000

Powyższe 7 list wynosi kwotę 2,247\$000. Razem 55,539\$400

Nadeszły już i znajdują się w sprzedaży detalicznej i hurtownej światowej sławy płótna „ŻYRARDOWSKIE“

Wszystkim jest wiadomo na całym świecie że:
 1) płótna Żyrardowskie są z najlepszego lnu polskiego;
 2) są nadzwyczaj mocne i długotrwałe w noszeniu;
 3) są barwione barwnikami najwyższego gatunku;
 4) są całkowicie trwałe na światło i na pranie;
 5) są wyrazem najnowszej mody;
 SŁOWEM — Arbitrem elegancji, damy wielkiego sztyku staje się ta osoba, która do swej garderoby dołączy: GATUNEK, GUST, KOLOR I TRWAŁOŚĆ, a te zalety są wszystkie połączone w PŁÓTNACH ŻYRARDOWSKICH.
 Zadzacie tylko tkanin polskiej produkcji, światowej sławy marki „ŻYRARDOW“.

Sulbraspol Soc. Coop.

PORTO ALEGRE Rio G. do Sul
 Caixa postal 216
 SPRZEDAŻ DETALICZNA
 Skład: rua São Pedro, 875, tel. 3-608
 SPRZEDAŻ HURTOWA
 B'ura: rua Marechal Floriano, 48, tel. 5-681

DO EGIPTU

Wyjechała do Egiptu polska misja archeologiczna, która w ciągu poprzednich lat prowadziła w miejscowości Edfu kilkumiesięczne badania, przywożąc do kraju wiele cennych wykopaliisk, znajdujących się obecnie w Muzeum Narodowym.
 Praca w Edfu potrwa 4 miesiące. Około 200 wynajętych robotników kopać będzie przez 9 godzin dziennie, wydobywając z pod gruzu i sebbachu (kurz z cząstek organicznych) cenne pamiątki z przed tysiącleci.
 Pagórek, na którym pracuje misja, składa się z dwóch części: górna pochodzi z okresu greckorzymskiego i koptyjskiego (od III w. przed Chr. do VI w. po Chr.) dolna z okresu starożytności i średniego państwa egipskiego (3200-2000 lat przed Chrystusem).
 Namioty ekspedycji staną na dziedzińcu prastarej świątyni Ptolemeuszów. Wykopaliiska po przewiezieniu — zabezpieczeniu przed uszkodzeniem zostaną starannie przechowane w skrzyniach, a część ich będzie przywieziona do Polski. W roku ubiegłym Muzeum Narodowe wzbogaciło się o 31 skrzyń takich wykopaliisk, wśród których wiele było unikatów.
 Praca jest ciężka: Za najniższym bowiem uderzeniem łopaty podnosi się chmura brunatnego pyłu (sebbachu), który przenika do oczu, ust, i uszu, dostaje się za ubranie, tamując oddech. Tamtejsi robotnicy fellahowie (potomkowie starożytnych Egipcjan) pracują jedynie w przepaskach na biodrach i turbanach na głowie.
 Papyruse, rzeźby, ceramika, grobowce, biżuteria, resztki domów i świątyń — oto cenne wykopaliiska, które powiększą zbiorów w Polsce, a niewątpliwie przyniosą również szereg nowych, nieznanych dotąd wiadomości, o starożytnym Egipcie.
 Tegoroczna wyprawa jest trzecią i ostatnią z rzędu, którą organizuje Polska na podstawie umowy z Francuskim Instytutem Archeologii Wschodniej w Kairze. Prawdopodobnie umowa ta zostanie przedłużona.
 Wyprawa wróci do kraju w kwietniu przyszłego roku.

Kocham Polskę dzięki Bismarkowi

Jeden z dzienników paryskich opowiada charakterystyczną anegdotę na temat aktualnego dziś we Francji patriotyzmu polskiego.
 Oto pewna księżniczka polska pewnego razu odwiedziła chorego wieśniaka. Rzecz działa się pod zaborem niemieckim. Ku swemu zdumieniu, ujrzała ona na ścianie ubogiej chaty dwa portrety obok siebie: Kościuszkę i Bismarka. Zdumiona zwróciła się do gospodarza z prośbą o wyjaśnienie tej dziwnej grupy.
 — Jakto? Cenisz Bismarka na równi z bohaterem narodowym? — Tak — brzmiała spokojna odpowiedź — bo Bismark nauczył mnie kochać mą ojczyznę.
 A dziennik paryski dodaje w 1939 roku uwagę od siebie:
 — Wnuk tego chłopca polskiego powinienby dziś chyba powiesić na honorowym miejscu portret innego Niemca...
 Możemy to powiedzenie rozszerzyć: przecież dzięki niemu nastąpiło właściwe zrozumienie polityki polskiej przez Paryż, nastąpiło zjednoczenie wewnętrzne we Francji, układ francusko-angielsko-polski, zbliżenie polskoliteńskie...

Wyspy, które znikają i powstają

Uczeni angielscy ogłosili sensacyjne wyniki badań, stwierdzających, że Wielka Brytania zapada się zwolna w morzu. W ostatnich czasach tempo zapadania się wyspy jest z niewiadomych przyczyn przyspieszone. Już od dawna wiedzieli uczeni że z każdym stuleciem pograża się wyspa o ćwierć metra głębiej. Ostatnie badania jednak wykazały, że dzieje się to znacznie szybciej. Uczeni obliczyli, że za 500,000 lat zanurzy się w głębinach morskich najwyższy szczyt gór Szkockich.
 Równocześnie podnosi się dno morskie w tej okolicy, gdzie według podań znajdował się niedługo legendarny ląd Atlantydy. Badania głębin stwierdziły pod 45 stopniem połud. szer. na Atlantyku — a więc w okolicy, w której przypuszczalnie znajdowała się Atlantyda — że istotnie podnosi się tam dno morskie w coraz szybszym tempie. Jeżeli zjawisko to będzie trwało dalej, w takim razie wynurzy się Atlantyda za tysiące lat w całej okazałości.

Dr. E. Tempki

LEKARZ
 Pierwszy asystent 7-go oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parafińskiego. Był hospitant Szpitala polskich. Specjalności: choroby serca - płuc. Klinika ogólna Choroby skórnej Leczenie ran i żyłaków przez najnowsze metody.
 Konsultorium: — Farmacia Guajira tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba. Od godz 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — Av. Silva Jardim nr. 285 Tel. 677.
 Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy

NIE ROB DOSWIADCZENI!
 JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW
 UŻYJ **ELIXIR DE NOGUEIRA**
 Farmaceuty chemika — JOAO DA SILVA SILVEIRA
 Pokonuje SYFILIS we wszystkich stadiach: WYRZUTY, RANY WOGOLE, REUMATYZM, CZEMRY.
 Zalecany przez najlepsze lekarzy

Zaprzyseżony tłumacz publiczny
J. GELBERT
 Rua Pedro Ivo, 211
 Tłumaczy urzędownie wszystkie języki. — Złatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

Kolonisci! Uwaga!
 Do pracy w gospodarstwie polecam Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wypróbowane, najlepszej jakości Ostrza do plugów, Hamulce do wozów, filocarnie do prostej słomy
 Zadzacie tych wyrobów mojej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:
Stanisław Szczyplor
 ZAKŁAD MECHANICZNY
 Contenda via Guajivira PARANA

Dr. M. Matiskei
 ADVOGADO
 Spadki
 Pomiar sądowe
 Wypadki przy pracy
 Obrona Malet
 Kurytyba

LEKARZE
Dr. Aleksander Dobrowolski
 Klinika medyczno-chirurgiczna
 Leczenie żyłaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgia ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.
 KONSULTORIUM: Pracę Tiradentes, 322. Od 13 do 12 i od 3 do 6 godz.
 MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879; Telefon 1036.

Dr. JANINA WĄTROBIANKA
 CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE
 — PORODY —
 KLINIKA OGÓLNA
 — WYJAZDY NA KOLONJE —
 Konsultorium i rezydencja:
 MARECHAL MALLET

DR. DANTE ROMANÓ
 Z praktyką w szpitalach berlińskich Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozdzielonej jajników, wrzodów, pecherza, nerek, żołądka, płuca, gruczołów, wątroby, i t. d.
 Konsultorium: Pracę Tiradentes Nr. 564 (nad apteką Minerwa) Rezydencja: Pracę Senador Cordeá, 4

Dr. Carlos Heller
 z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Sześć kliniki ginekologicznej i taktytu medycyny.
 Kłínika medyczna. — Choroby piersiowe, skórne, piciowe. — Promienie ultrafioletowe.
 Konsultorium: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Pracę da Ordem od 9 do 10.
 Telefony: Konsultorium 875 Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON
 Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parafińskim
 Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruczoła. — Dżateria. Promienie ultra-fioletowe.
 Konsultorium: Pracę Zacharias, 62 2-gie piętro. Tel. 1168. Rezydencja Raa, Bruno Figueira, 110 (Batel)

Dr. Adalberto Scherer Sobr.
 KLINIKA OGÓLNA
 Drogi moczowe — Syfilis — Choroby Wątroby i wnetrzności
 Konsultorium: Nad Farmacia Moderna, r. S. Francisco, od 10-12.
 Mieszkanie; rua Comendador Araujo, nr. 179, telefon 136

UZYWANY oficjalnie w wojsku **ELIXIR „914“**
 Po kilku dniach życia tego lekarstwa zauważyć można:
 1.) — Krew czysta, wolna po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
 2.) — Zniknięcie przyszców, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
 3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kość i bólu głowy
 4.) — Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
 5.) — ołówek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu, etu.
 Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadectwa aptilati od specja stów oczu i chorób syfilitycznych.
 PODWOJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR 914“ a kosztuje 50 proc. mniej niż dwie zwykłe flaszki.

Advokat
Dr. Michał Chmielewski
 Przeprowadza sprawy Spadkowe, oraz wszelkie Cywilne, jakoteż wogóle Karne i Administracyjne.
 Rua Colombo, 46 Kurytyba

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH
 Gimnazjum „Novo Atheneu“ współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie „NOVO ATHENEU“ r. Amidabam, 278 — Telefon 378

DENTYSCY
 Dyplomowany Lekarz Dentysta
J. Furmaniak SCHMIDTINGEROWA
 Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie dez bółu, wprawianie sztucznych zębów, szcęk i t. d.
 Avenida Jayme Reis, 216
 Przyjmuje od godz. 8-12 i od 1-5 popoł.

DYPLOMOWANY LEKARZ DENTYSTA
Jan Skalski
 posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystryki, starannie i po najniższych cenach.
 Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
 Rua Emiliano Perucetti 67 Kurytyba — Parana

Maria Kryńska
 Dyplomowany Lekarz-dentysta
 przyjmuje od 12 do 6 pop.
 Ul. Emano Pereira nr. 356
 Telefon 1-2-8-9

„A BRANDINA“
 Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pasty i gumowych, pomadek i t. d.
 Cukierki malinowe, kokosowe, mlekowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej ciwilii można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki
„A BRANDINA“
 Specjalność fabryki:
 Jaja cukrowe!
BRACIA SOBANIA
 Rua Nunes Machado, 300-304 Kurytyba - Telefon, 1423 - Parana.

Nauka Kroju
 Praktyczny podręcznik Heleny Gryzelko z modelami i objaśnieniami. Dział bielizny i krawiecki. — Książka bardzo użyteczna w każdym domu.
 Cena 4\$000

Niezawodna przy łupieniu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabistymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych
 We wszystkich aptekach i drogeriach
Wyrób Lab. „Minancora“ w Joinville



Wojna wisi nad zmobilizowaną Europą Hitler ma do wyboru — wycofanie się z awantury, lub klęskę krwawą

Polacy storpedowali okręt niemiecki?

Do Rio przybył z Southampton statek angielski „Highland Monarch” z wielu pasażerami na pokładzie. Gdy wyszedł z Recife, niespodziewanie kapitan zarządził ostre pogotowie, jak w czasie wojennym. Pogasły światła, potem zastąpiono żarówki szklami przyciemniającymi przeprowadzono na okęcie szereg stosownych przygotowań. Na zapytanie, co się stało, pasażerowie zostali powiadomieni o niebezpieczeństwach wojny i koniecznych ostrożnościach. Równocześnie rozeszła się też wiadomość, że Polacy zatopili

niemiecki statek transatlantycki. Kapitan statku, zapytany przez dziennikarzy w Rio, odparł, że przedsięwzięte przez niego środki ostrożności, to zwykła rzecz w obecnej chwili. Książnik niemiecki w Gdansk. Jak było zapowiedziane, do Gdańska przybył książnik niemiecki „Schleswig-Holstein”. Ustawił się on tutaj tak, aby mieć armaty wycelowane na Gdynię. Na wiadomość o tem w Warszawie odpowiedziano, że w Gdyni są dalekonośne armaty lądowe, czekające na niemieckie wyzwanie.

Okrety niemieckie NA LASCE LOSU

Anglia — władczyni mórz. Pierwszy cios spotkał Rzeszę na morzu. Na Morzu Północnym, u wejścia do Bałtyku, jakoteż przy Gibraltarze i Adenie (wejście na Morzu Śródziemne i Czerwone) stanęły angielskie okręty wojenne i pełnią straż. Statki niemieckie otrzymały rozkaz natychmiastowego powrotu do kraju lub też zawinięcia do portów państw przyjaznych.

W Recife. Przed portem Recife (Pernambuco) stoi szereg statków niemieckich, które nie wiedzą, co mają robić. Strach im puścić się w drogę do Europy a nie chcą wejść do portu, aby nie uiścić opłat postoju. — Dnia 28-8 przybył tu z wielkim opóźnieniem statek pasażerski „Antonio Delino”, należący do linii Hamburg-Sued. Kołował w drodze, zbaczając daleko od wyspy Fernando Noronha. Napis ma zatarty. Przybył w nocy, bez światła. Po kilku godzinach, jakie upłynęły kapitanowi na naradach z władza-

mi portowymi, statek ruszył w dalszą drogę do Rio i Bs. Aires. Równocześnie nadpłynął do Recife „Cap Norte”, inny statek tejże kompanii, idący z Bs. Aires i Rio do Europy. Ma na pokładzie 480 pasażerów, przeważnie Niemców z Argentyny, Urugwaju i Brazylii. Statek ów nie popłynął już dalej, został w Pernambuco. U ujścia Amazonki. Z Belem (stan Para) odpłynął całą parą statek niemiecki „Inn” w drogę do Hamburga. Wiezie kauczuk i drzewo. Liczy na to, że szlak, którym jedzie, jest mało uczęszczany.

Zarządzenie angielskie. Wszystkie angielskie okręty handlowe i pasażerskie zostały oddane pod władzę admiralicji wojennej. Statki angielskie na Bałtyku i Morzu Śródziemnym otrzymały rozkaz pospiesznego wycofania się stamtąd. Pozostają tam tylko okręty wojenne. Na północnym Atlantyku. Statek niemiecki „Bremen” przybywający z N. Jorku, nie za-

Biuro Pośrednictwa Pracy

POTRZEBUJE I DOSTARCZA

Slużących, kucharek, pokojówek, nianie

Wykonuje heblowanie, gladzenie i woskowanie podług maszyną lub ręcznie. Wykonuje czyszczenie kominów

Rua Monsenhor Celso, 244 — Kurytyba
Telefon 1554

Z Tygodnia

Podpisano przymierza Anglii z Polską. Ambasador Raczyński i lord Halifax podpisali w Londynie układ przymierza polsko-angielskiego. — Sojusz ma ogromne znaczenie, gdyż przekonał świat a głównie Niemców, iż Anglia przyjdzie Polsce na pomoc w wypadku napadu. Cały układ składa się z ośmiu punktów i jest niezmiernie jasny, określając obowiązek natychmiastowej pomocy jednej z obu stron, gdyby druga została napadnięta. Z okazji podpisania układu, Prezydent Mościcki i Król Anglii wymienili telegramy.

Posrednicy. W ostatnich dniach wszyscy znakomici ludzie, stojący na świeczniku, poczynili ostatnie wysiłki, by uratować zagrożony pokój. Ojciec Święty napisał wzruszającą encyklikę. Król Belgów wystosował do wszystkich głów państw telegram, wzywający do ratowania konającego pokoju.

Prezydent Roosevelt telegrafował do kanclerza Hitlera i Prezydenta Mościckiego, proponując polubowne zatwienie sporu. Prezydent Mościcki odpowiedział, że Polska nie zagraża nikomu i jest zawsze gotowa do omówienia spornych zagadnień, jednakże w atmosferze wolnej od pogroźek i obopólnego poszanowania cudzych interesów.

„Skromne” żądania Hitlera. Kanclerz Hitlera zezwalał do siebie ambasadora W. Brytanii Neville'a Hendersona i wręczył mu warunki, pod którymi zdecydowałby się na pokojowe rozstrzygnięcie sprawy. Podobno warunki fuhrera są następujące: włączenie Gdańska do Rzeszy, korytarz dla dróg kolejowych i ko-

lei żelaznych przez Pomorze, Niemcy uznająby obcięte granice Polski na dziesięć lat, oddanie jednego niemieckiego portu dla potrzeb polskich, zwrot Niemcom wszystkich kolonii, posiadanych przed r. 1914, układ pokojowy pomiędzy Anglią, Francją, Niemcami, Rosją i Włochami na 25 lat. Anglia, poparta przez Francję, odrzuciła te żądania jako niedorzeczne.

Deklaracja Ukrainców. Ukraińskie pismo „Dilo” wychodzące w Lwowie oświadcza, że Ukraińcy spełnią swój obowiązek wobec Państwa Polskiego, składając w jego obronie swą krew i mienie. Nieporozumienia ukraińsko-polskie dadzą się usunąć przy obustronnej dobrej woli Ukraińcy nie będą nigdy śle, jym, narzędziem szalejącej propagandy niemieckiej.

Niemieckie napady. Niemcom chodzi o wykazanie, że Polska nie umie utrzymać porządku. Ze zwykłą sobie bezczelnością wysyłają bandy uzbójczych ludzi, napadających na pograniczne wsie i miasteczka w Polsce. W sobotę niemieckie samoloty przeleciały w 34 wypadkach granicę. Nad samą Gdynią ukazały 16 razy w ciągu pławowce. Polska artyleria przeciwlotnicza i myśliwskie aeroplany przepędziły nieproszone gości. Na różnych odcinkach granicy były starcia kończące się ucieczką napastników za granicę, przy czym w wielu wypadkach krzyżacy zostawiali na placu broń, naboje a nawet trupy towarzyszy.

Podpalacze. Właściciele majątków na Pomorzu, Niemcy baron Golf i niejaki Raabe są podejrzeni, że sami podpalili swe budynki gospodarcze. Na kilka godzin przed pożarem, czynili przygotowania do podróży, palili dokumenty i papiery a po pożarze uciekli natychmiast do Rzeszy. Na kilka godzin przedtem, radio niemieckie podało na cały świat, iż na Pomorzu płoną niemieckie majątki.

Śledztwo wykazało, że ogień

podłożył zbrodnicze ręce. Nie wiadomo, czy rzeczeni agenci nazystowscy pospieszyli się, czy spóźnili w spełnieniu rozkazów

Wszędzie jednacy. Polska policja uwięziła Niemca, Karola Szego, znanego wroga polskości, zamieszkałego w Wrzesni. W jego obecności znaleziono w różnych kryjówkach pięć ciężkich karabinów maszynowych, dynamit, karabiny, mnóstwo naboju itp.

Entuzjazm w Warszawie. Na wezwanie władz tłumy ochotników stawiły się do kompanii schronów na placach stolicy. Spółdzielnia Rolnicza dostarczyła motyk, łopat, rydlów i taczek. Pracują bez przerwy w dzień i w nocy najwyżsi dostojnicy, kupcy, rzemieślnicy, kobiety wszystkiego wieku i wszystkich stanów robotnicy, bogacze na równi z ubogimi. W niedzielę pracowało bez przerwy w dzień i w nocy. W poniedziałek schrony były gotowe. Nad granicą ludność całych wsi pomaga żołnierzom w budowie okopów.

Prześladowanie Polaków. Na całym terenie Rzeszy trwają szalone prześladowania Polaków. W Gdańsku nazysta stracił miarę w gnębieniu Polaków. Bez żadnego powodu krzyżacy wrzucają masowo Polaków do więzienia, gdzie ich torturują o godzinie i pozbawiają możliwości snu.

Zaprzeczenie. Władze polskie przeczą, jakoby zostały założone obozy koncentracyjne dla Niemców, obywateli polskich. W Polsce niema masowych aresztowań. Również miejscowości i nazwy ofiar rzekomego teroru polskiego, podawane przez pisma niemieckie i radio są wprost zmyślone.

Angielscy pracownicy do Niemców. Angielska Partia Pracy (robotnicza) wydała odezwę do robotników Niemców, przedstawiając im prawdziwy stan rzeczy. Anglicy nie są nieprzyjaciółmi Niemców, lecz tyranów i burzycieli pokoju powszechnego.

Bolszewicka zdrada. Francuski wydział parlamentarny spraw zagranicznych badał tekst paktu niemiecko-rosyjskiego. Wobec potwornej obłudy prowadzenia rokowań na dwie strony uznano za stosowne wymówić wszystkie umowy zawarte z Rosją.

Nalotne zdumienie. Niemcy oskarżają Polaków, iż w nocy z piątku na sobotę ustawili wzdłuż całej granicy ciężką artylerię. Oddziały saperów mają na dany znak wysadzić mosty kolejowe i elektrownie w powiecie. Niemcy uważają, że nikomu nie wolno bronić swej własności, gdy im przyjdzie do głowy wykonanie rozbójniczy napad.

Polowanie na Niemców. W okolicy kanału Panamskiego zjawilo się sześć krążowników angielskich, mających chwycić niemieckie prorowce w razie wybuchu wojny. Wobec tego Niemcy rozkazały, by ich statki albo nie opuszczały portów państw zaprzyjaźnionych, albo by się jak najprędzej do nich schroniły. Trudno w świecie o zaprzyjaźnione państwa z Rzeszą Hitlera!

W Słowacji. W wolnym i niezależnym państwie słowackim znajduje się ćwierć miliona niemieckiego a pociągami przywożą ustawicznie ciężką artylerię i czołgi niemieckie dla napadu na Polskę od południa.

Strzeżonego Pan Bóg strzeże. Naokoło całego terenu Wolnego Miasta gromadzą się liczne oddziały polskiego wojska. Niemcy są strasznie oburzeni, na „polską bezczelność”.

Czego chce Hr. Ciano w Paryżu? Zięć Mussoliniego, hr. Ciano, który wyjechał przed kilku dniami w nieznanym kierunku, odnalazł się w Paryżu, gdzie naradzał się z francuskimi ministrami.

Na wiadomość tę Niemcom poczęła cierpnąć skóra. Francja pod bronlą. Francja powołuje coraz większą ilość roczników pod broń. Około trzech milionów żołnierzy francuskich znajduje się w szeregach.

Bezczelność! Hitler napisał list do ministra Daladiera, oświadczając, że odda Alzację i Lotaryngię za oddanie mu Polski. Łatwo się zrzekać cudzej własności. Hitler wylewał dawniej kubły farby na podłogę, obecnie wylwa kubły nieczystej złości na Polskę.

Bezczelnie utrzymuje, że Państwo Polskie powinno się użać za stracone. Żąda najmniej granicy z przed 1914 roku, t. j. 3/4 Polski, a z resztą to już by sobie po kawałku poradził. Wreszcie powiada, że odpowiedzialność za wojnę spadnie na Polskę a nie na Niemcy. Rozumowanie wilka pragnącego, by jego wszystkie ofiary były bezbronnymi barankami. Daladier odpowiedział, że Francja nie chce wojny, lecz spełni swój obowiązek wobec Polski, a co do układów, to radzi zwrócić się wprost do Polski. Hitler po mowie ministra Becka ma wstręt do rozmów z Polską.

Do Anglii Hitler zwrócił się również propozycją niezwykle nieprzyzwoitą, by cofnęła gwarancje zaofiarowane Polsce. Spotkał się z należytą odprawą. Hitler przemawiał przed cieniem parlamentu, tak zwany Reichstagiem. Mylił się ustawicznie, co do liczby Niemców katowanych w Polsce. Cyfra wahała się od miliona do dwóch. Łatwiej machać piędziem, niż rachować!

Narady nad odpowiedzią na propozycję Hitlera trwały w Londynie przez całą niedzielę i poniedziałek. Długość narad należy wytomaczyć tym, iż odpowiedź brytyjskiego gabinetu ministerialnego, będzie ostatnią próbą ratowania świata od wojny i będzie stanowić historyczny dokument odpowiedzialności Rzeszy i jej kierowników, za wywołanie katastrofy.

Ograniczenia żywnościowe w Niemczech. Od piątku ograniczono sprzedaż artykułów żywnościowych, które wolno nabywać jedynie na kartki. W restauracjach sprządzono i tak już szczupły jadospis do śmieśności i zmniejszono do połowy chude porcyjki dla gości.

Emigranci wloscy po stronie Francji. Włoscy ochotnicy, przeciwnicy faszyzmu w liczbie 50.000 wstąpili do armii francuskiej.

Nastroj pełen spokoju. W Polsce, pomimo zbliżającej się zawieruchy, panuje pogodny nastrój, gdyż każdy wie, jaki ma spełnić obowiązek. Zabroniono sprzedaży napojów alkoholowych. Władze baczą, by chciwcy nie spekulowali na cenach i tępą paskarstwo. Na szczęście, rzadkie są wypadki podobnych przestępstw. W niedzielę, 20.000 ludzi, wolnych chwilowo od kompanii schronów, uczestniczyło w zapasach piłki nożnej między drużyną polską i węgierską. Polacy odnieśli wielki sukces, bijąc Węgrów, wicemistrzów świata, w stosunku 3:1.

Kalendarz na rok 1940. Kalendarz nasz na rok 1940 znajduje się w druku. Będzie piękny, obszerny, obficie ilustrowany. Zostanie rozesłany, jak w uprzednich latach.

Casa dos Pintores

Panów Malarzy, naszych Przyjaciół i Szan. Publiczność wogóle mamy zaszczyt zawiadomić, że sprzedajemy naszych prnków malar-
skich, jak: farby, werniksy, pendzle, kleje, olej linyany itd. umieszciliśmy w jednym wyłącznie sklepie przy
Rua Dr. Muricy nr. 733 — Telefon 2-6-9-4
Caxa postal 347 — Curitiba
Na czele naszego oddziału technicznego stoi fachowiec, który chętnie służy radą i wskazówkami we wszystkich potrzebach malar-
skich.
Rodziny kurytybskie, pragnące zaszczyt nas zamówieniem, zechcą posłużyć się telefonem, a żądany artykuł dostarczymy natychmiast do ich domu.



W MOIM DOMU
nigdy nie brakuje tubki z Cafiaspiriną. W razie potrzeby mamy zawsze pod ręką środek niezawodny i uśmierzający bóle głowy, zębów, uszu i wszelkich dolegliwości.
W każdym domu gdzie jest Cafiaspirina — mniej go-
szcza bóle i przeziębienia.
Środek niezawodny przeciw bólowi i przeziębieniom
BAYER
CAFIASPIRINA



Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby
Szyjemy ubrania i sobretudy (fesjonki) z własnego lub dostarczo-
nego przez klientów towaru, podług miary w przeciągu 8 godzin
Pierwszorzędna robota. — Zamawiając z rana, oddajemy tego sa-
mego dnia garnitur gotowy. — Wielki skład kaszmirów, brimów
linho oraz palta męskie i damskie. Ubrania dla mężczyzn i chłopców
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Kurytyba Pr. Tiradentes, 5, róg placu Gen. Marques — Tel. 2-6-2-1

CASA LUNAR
NA SEZON ZIMOWY mamy duży wybór palta dla mę-
czyzn, kobiet i dzieci, ciepłe ubranka, koszulki itd.
Nadszedł nowy transport towarów wełnianych, krajowych
zagranicznych, wszelkiego gatunku.
Kupców z poza Kurytyby prosimy: Nie kupujcie gdzieindziej
półki nie wiedziacie naszego zakładu Sprzedajemy detalicz-
nie i hurtownie po bardzo niskich cenach. Dla kupców rabat.
To może zrobić tylko
Zakład krawiecki CASA LUNA
Rua Alchuelo, 148 — Kurytyba